

PROTOKÓŁ Nr 24/20
z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego w Trzebiatowie
z dnia 20 sierpnia 2020 r.

Stan Komisji - 9 Radnych
Obecnych na posiedzeniu - 9 Radnych

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pan Józef Domański - Burmistrz Trzebiatowa
2. Pan Grzegorz Olejniczak - Zastępca Burmistrza Trzebiatowa
3. Pan Andrzej Kuliberda - Sekretarz Trzebiatowa
4. Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa
5. Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Porządek obrad

1. Sprawy regulaminowe:
 - a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum,
 - b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia,
 - c/ przyjęcie porządku obrad.
2. Rozwój portu w Mrzeżynie; znaczenie dla gminy Trzebiatów - ocena posiadanej koncepcji i szans jej realizacji
3. Ocena spójności uchwalonych przez Radę Miejską i aktualnie obowiązujących programów, planów i strategii; ustalenie priorytetów w realizacji zadań inwestycyjnych zawartych w tych dokumentach.
 - a/ stanowisko Komisji.
4. Program rewitalizacji dla gminy Trzebiatów- stan realizacji.
 - a/ stanowisko Komisji.
5. Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Zawiadomienie na Komisję wraz z porządkiem obrad, zaproszenie dla gości oraz ogłoszenie wywieszane na tablicy ogłoszeń stanowią załączniki nr 2, 3 i 4 do protokołu.

Przebieg obrad:

Do punktu 1.
Sprawy regulaminowe

a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum

Posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego otworzył Przewodniczący Komisji Radny Piotr Dąbrowski. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 13.00.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził quorum Komisji do podejmowania prawomocnych decyzji.

Przewodniczący poinformował, że Radny Tomasz Sobczak spóźni się na posiedzenie Komisji.

b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia

Przewodniczący Komisji poinformował, że protokół z poprzednich obrad Komisji jest jeszcze w trakcie przygotowania, dlatego zostanie przedstawiony na następnym posiedzeniu.

c/ przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący Komisji zaproponował pewną zmianę techniczną (która, nie wymaga głosowania zmiany porządku obrad). Mianowicie, korzystając z obecności Pani Dyrektor Zarządu Portu, która będzie omawiała jeden z tematów dzisiejszego porządku obrad, chciałby poprosić Panią Dyrektor o objaśnienie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia regulaminu korzystania z Portu Morskiego Mrzeżyno.

Członkowie Komisji nie wnieśli żadnych sprzeciwów wobec tej propozycji, dlatego też Przewodniczący poddał pod głosowanie zaproponowany porządek obrad, który został przyjęty jednogłośnie (8 głosów „za” przy 1 nieobecny).

Do punktu 2.

Rozwój portu w Mrzeżynie; znaczenie dla gminy Trzebiatów - ocena posiadanej koncepcji i szans jej realizacji.

Informacja na temat powyższego tematu przedstawiona przez Panią Edytę Matelską – Dyrektor ZPMM stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – zaczęła może od tego, co zastałam w porcie i co należy najpierw naprawić. Port Mrzeżyno jest niebywale pięknym miejscem, z którego możecie być Państwo dumni, aczkolwiek nie do końca wykorzystywanym. Jest na to nawet ogromna szansa, ale najpierw chciałbym powiedzieć o nieprawidłowościach, które należy naprawić zanim pochylimy się nad rozwojem i promocją. Przede wszystkim tych niedogodności było wiele, ale może ja powiem, co przez te trzy miesiące udało mi się zrobić w tym kierunku i naprawić. Brakowało pewnych rzeczy, które uzupełniłam typu przegląd elektryczny pięcioletni, którego nie było. Niestety jest przed nami przegląd nabrzeży, całego portu, który powinien być wykonywany raz na 5 lat. Termin tego przeglądu minął dokładnie w kwietniu 2019 roku, a jest to rzecz niezbędna do funkcjonowania portu i niestety bardzo droga. Wstępne koszty, które udało mi się ustalić to ponad 60 tysięcy złotych plus, jak już ten przegląd zostanie wykonany, będzie zalecenie wykonania reperów geodezyjnych, których jest bark w porcie, a które powinny być założone już na etapie budowy. Założenie tych reperów geodezyjnych, na podstawie których dokonuje się wszelkich pomiarów będzie kosztowało kolejne dwadzieścia parę tysięcy złotych, ale myślę, że to będzie można trochę odwlec w czasie. Musicie Państwo o tym pamiętać, że trzeba będzie ten przegląd zrobić, a za następne 5 lat znowu. To są nieuniknione koszty w portach. Mam nadzieję, że żadna kontrola wcześniej nas nie odwiedzi. To są bardzo szerokie prace specjalistycznych firm. Ponadto w porcie nie było opracowanego planu zwalczania zagrożeń i zanieczyszczeń wód portowych w porcie – jest to również obowiązek. Taki plan został już przeze mnie spisany, przesłany do Urzędu Morskiego w Szczecinie celem zatwierdzenia.

Plan dotyczy głównie reakcji na zagrożenia zanieczyszczenia wody, które wiadomo przy rybakach w porcie i innych jednostkach pływających się zdarzają.

Radny Adam Dąbrowski – czy w tym planie uwzględniła Pani jakieś ćwiczenia na terenie portu?

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – tak, są ćwiczenia, jest udział wszystkich służb. Czekam na odpowiedź z UM, pewnie ten plan będzie podlegał weryfikacji jeszcze i poprawy. Nie było również rejestracji portu w BDO. Jest to kwestia opróżniania zbiorników wód zęzowych. Jest to już zrobione, wody zęzowe zostały wybrane, odebrane przez właściwą firmę. Zostało zrobionych jeszcze kilka delikatnych rzeczy typu wymiana odbojnicy przy nabrzeżu, przy którym stacjonują rybacy, która była uszkodzona. Drewniany jacht, który przyplłynął do portu 2 lata temu i pozostawiony jako niczyj został wyciągnięty z wody i ustawiony na placu. Nie można było zlokalizować właściciela tej jednostki, sprawa otarła się o konsulat, bo okazało się, że właściciel jest norwegiem. Wyjęliśmy go na własną odpowiedzialność, wzięłam to na siebie, dlatego, że byłby większy problem, gdyby ten jacht zatonął nam w basenie i wtedy dopiero mielibyśmy niesamowite koszty. Jacht stoi teraz na placu, sprawa jest otwarta. Jest on bardzo zniszczony i z opowieści wiem, że wielokrotnie się urywał, pływał po porcie. Kolejna sprawa – sprawa warsztatu, który został wydzierżawiony firmie Nordic Ocean Craft, która niestety zalega z płatnościami dość wysoko, ponad 80 tysięcy złotych. Wszczęliśmy już egzekucję należności, są prowadzone rozmowy na temat rozwiązania tej sytuacji. Do końca miesiąca powinniśmy mieć uregulowaną tę sprawę. Uregulowaliśmy sprawę sieci rybackich – rybacy zostawiali sieci w porcie i port ponosił koszty odbioru tych sieci i wywożenia, co uważam jest błędem, bo są to koszty każdego rybaka i to rybak zarabia i on powinien tych sieci się pozbywać. Dokonaliśmy przeglądu i naprawy takiego ciągnika AVANT, którym jeździ nasz pracownik gospodarczy. Uzupełniona została podstawowa dokumentacja jednostek stacjonujących w porcie. Ważna rzecz, która w przyszłości będzie podlegała naprawie to serwis dziesięciu słupków prądotwórczych, które są na nabrzeżu. One w tej chwili są bezużyteczne, ponieważ wkręcono nieodpowiednie żarówki i całe serce tych słupków się spaliło. Jest to bardzo duży koszt, robiliśmy wstępną analizę i może to być nawet 25 tysięcy złotych. Podpisałam dwie umowy o dofinansowanie na budowę kontenera na potrzeby publicznej infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej w porcie Mrzeżyno po stronie zachodniej. Projekty były już wcześniej przygotowane i złożone, ja dokonałam tylko ich podpisu. Jeśli chodzi o sanitariaty po stronie zachodniej, przy zejściu na plażę sprawa jest jeszcze nieuregulowana gdyż potrzebna jest zmiana planu zagospodarowania, są czynione zabiegi w tym względzie. Druga umowa to budowa zaplecza sanitarno – technicznego po stronie wschodniej, przy skarpie, przy Barze Portowym, przy moście. Potrzebujemy jedynie kwotę około dwudziestu paru tysięcy złotych na opracowanie specyfikacji warunków zamówienia i przeprowadzenia procedury przetargowej. Realizacja tego byłaby w 2022 roku, ale fajnie, jakby to ruszyło jak najszybciej, żebyśmy w przyszłym roku z godnością mogli przyjmować żeglarzy, bo tego brakuje w porcie, nie ma z prawdziwego zdarzenia przyszniców, zaplecza. To by bardzo podniosło standard tego portu.

Radny Mirosław Makarewicz – odnośnie pierwszego projektu – jeśli chodzi o zachodnią stronę – temat ciągnie się dość długo, mówi się, że podstawową barierą jest ciągnąca się zmiana planu przestrzennego, ale one nie dotyczą tylko samej toalety, tylko dotyczą całego obszaru zachodniego portu? Skoro mamy pozwolenie na budowę, to dlaczego ten plan jest przeszkodą?

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – z tego co wiem, chodzi tam o Lasy Państwowe i inne problemy.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – rzeczywiście Rada Miejska podjęła uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia planu, ale pół roku czekaliśmy na to, żeby Ministerstwo podeszło do tego tematu, jeżeli chodzi o Lasy Państwowe i Ministerstwo Morskie, żeby na go zatwierdzili. Dostaliśmy już

taką zgodę i jedziemy dalej. Mamy plan zagospodarowania zrobiony na cały ten teren, łącznie z bulwarami nad Regą. Pozwolenie mamy w innym miejscu, bo mieliśmy projekt i stracilibyśmy dofinansowanie. Plan będziemy mieli do końca października prawdopodobnie, a później szybko zmienimy lokalizację i dostaniemy zmianę lokalizacji.

Radny Mirosław Makarewicz – czyli ze względu na zmianę lokalizacji teraz jest tam jakaś kolizja urbanistyczna i trzeba mieć najpierw zmianę planu, żeby w tej lokalizacji można było to pozwolenie na budowę realizować. Ale drugi aspekt związany z tymi projektami – zostało powiedziane odnośnie wschodniej strony, że toalety i natryski, natomiast po zachodniej stronie toalety. Ale tam przecież jest nabrzeże dla żaglówek, są te słupki, tam jest kamperowisko i tam nie przewidujemy żadnych natrysków?

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – po tamtej stronie żadna żaglówka nie stanie, bo jest za wysokie nabrzeże. Inna sprawa jest taka, że w porcie przewidziano bardzo mało miejsca na żaglówki, większość nabrzeży jest tak wysokich, że nie są przystosowane do tego, żeby tam coś stało. Nawet gdyby mogło, to potrzebne są inne odbojnice, drabinki... Myślę, że przyszłościowo, kiedyś, gdy zwiększy się ta ilość przyływających do portu, to trzeba będzie o tym pomyśleć, ale na tą chwilę nie ma takiej potrzeby. A kampery mają toalety własne.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – my jeszcze w planie zagospodarowania przestrzennego robimy tam marinę, która będzie przystosowana do jachtów.

Radny Edward Krychowiak – bardzo się cieszę, że Pani przyszła tu do nas i ma taki pogląd na te sprawy, inny obraz, który stał się bardziej realny. Od trzech lat rozmawiamy o sprawie toalet po stronie zachodniej. Do 2020 roku mamy te pieniądze wydawać, a Pani nas informuje, że my nawet planu nie mamy, dla mnie to jest szok. Jeśli chodzi o kampery – czy Pani robiła weryfikację umów dzierżawy na tereny, obiekty w rejonie portu, które są wydzierżawiane? Bo do tej pory była taka zasada, że nikomu się pracować nie chciało tylko się pozbywano. Należałoby to zweryfikować, jak to się przekłada na zyski (parkingi, pobocze po stronie zachodniej). Sprawa kamperów po stronie zachodniej jest nieuregulowana, jeden stoi w poprzek, drugi wzdłuż, trzeci stoi wzdłuż z zapleczem namiotowym. To należałoby uporządkować. Sama zasada płatności też jest bardzo niezrozumiała, brak jakiejkolwiek informacji. Z informacji pozyskiwanych z ościennych gmin, które mają też parkingi, oni stawiają parkometry, szlabany. I to wszystkim się opłaca. Mówiła Pani o jednym etapie – popieram to. Bardzo miło mi się czytało tą informację, którą Pani nam przekazała, ten Pani punkt widzenia na wizję portu, bo pierwszy raz dostrzegłem inne przeznaczenie portu – promocję portu. Do tej pory nie było wizji promocji portu. Toalety – kogo my mamy zaprosić, skoro do toalety musi jeździć do Kołobrzegu? Dobrze, że Pani ma taką wizję. Promocja nie polega tylko na gotowaniu zupy rybnej, latawców, czy Pana z muzyką reggae. Bardzo przykro słyszy się to, że żaglówki nie mogą stawać po stronie zachodniej, bo taka była wizja, że będziemy przyjmować pół świata, cała Dania, Szwecja wpłynie tu do nas. Okazało się, że nie ma takiej możliwości, bo jak wpłyną dwa, jeden większy, drugi mniejszy, to będzie sukces. Pani powiedziała, że kampery mają swoje pojemniki na nieczystości, ale nie jest tak do końca. Gdyby Pani przeszła ścieżką za szlabanem, to tam jest cały obraz pracy kamperów. Nie zaproszę tam Pani, bo tam naprawdę nie można wejść. Po stronie zachodniej, od mostu po lewej stronie jest mały parking, te kampery zjeżdżają w nocy, parkują i te nieczystości wszystkie zrzucają na tę alejkę. To trzeba w końcu uporządkować. Ktoś musi nie tylko chodzić z parkometrem i pobierać kwoty, ale zainteresować się tym. Dziękuję Pani bardzo za tak optymistyczną informację. Gdyby Pani doprowadziła chociaż 10% do tego, co Pani poruszyła, to byłbym dumny i bym się cieszył, że jestem mieszkańcem Mrzeżyna. Rozmawiałem kiedyś z wójtem Rewala, który mi powiedział, że zazdrośni nam takiego pięknego portu, ale jest on niewykorzystany. Myślę, że ta sytuacja się zmieni. Druga sprawa – mają wpłynąć środki na dokończenie rozbudowy infrastruktury – zastanawia mnie jedna sprawa – to jest budowa co najmniej na

milion złotych, a my mamy 150 tysięcy. Czy to nie jest zamrożenie środków? Będę się przyglądał Pani pracy i będę Panią podziwiał, ale myślę, że Pani nie zabraknie zapалу, żeby dotrwać w tym przekonaniu nowoczesnej rozbudowy portu, na miarę portów, które otaczają nas od strony zachodniej i wschodniej.

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – jeśli chodzi o kampery – są one zawsze ustawiane wzdłuż nabrzeża i staramy się o to dbać, ale z jednym pracownikiem jest ciężko. Ten Pan obsługuje cały, ogromny port. Nie ma żadnych skrótów, trzeba na około wszędzie jeździć, to jest naprawdę praca nie dla jednego człowieka. Jeśli chodzi o opróżnianie pojemników z kamperów, to temat jest mi oczywiście bardzo dobrze znany i już napisałam w swoim planie, aby w przyszłym roku zaopatrzyć port w takie urządzenia, do których się zlewa tę wodę i wszystkie nieczystości, właśnie po to, żeby nie wylewali tego w krzaki, do wody i w różne inne miejsca. To nie jest duży koszt, my sami jesteśmy w stanie wypracować te pieniądze, bo to jest ok. 6 tysięcy złotych. Przed przyszłym sezonem, w 99% takie urządzenie stanie, bo jest konieczne, musi być porządek. Jeśli chodzi o inwestycję, o której Pan mówił, to te 155 tysięcy zł. to jest zaliczka, która została zagwarantowana na realizację tego projektu, której dostanie zwrot, jest to koszt niekwalifikowany i musimy mieć te pieniądze, żeby ruszyć z tym projektem. Jak inwestycja ruszy, zwracamy się do Urzędu Skarbowego o zwrot tych pieniędzy i one zostaną zwrócone. Na tą inwestycję potrzebujemy tylko dwadzieścia parę tysięcy, na dokumentację. A lokalizacja jest przy skarpie, przy moście, przy Barze Portowym. Lokalizacja jest bardzo dobra, dlatego, że jachty, które przyplływają, stają właśnie bezpośrednio tych sanitariatów. Odnosnie barki, która też tam stoi – umowa obowiązuje jeszcze dwa lata, tak została podpisana. Tak naprawdę nie wiemy, co z tą barką będzie, bo ten Pan nie ma dokumentów, nie wiemy, czy ona w ogóle może wypłynąć, czy nie jest zardzewiała i nie siedzi już na dnie. To jest kolejny temat trudny, ale do rozwiązania.

Radny Stanisław Matulewicz – wspomniała Pani o przeglądach nabrzeży i przeglądów energetycznych. Czy Pani ma środki w swoim budżecie na ten cel?

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – nie, nie mam.

Radny Stanisław Matulewicz – wydobyty jacht – na czyj koszt był wydobyty i na czyj koszt teraz jest?

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – w porcie nie było żadnej dokumentacji, jacyś ludzie dwa lata temu przyplynie, przyprowadzili ten jacht, zapłacili Panu, który go przyjmował 20 zł za jedną dobę, po czym go pozostawili i uciekli. To jest bardzo skomplikowane, bo na tym siedzi jakiś komornik norweski. My go wyjęliśmy, ale to był koszt naszego dźwigu tylko.

Radny Stanisław Matulewicz – Pani mówi, że firma wynajmuje warsztat – czy tam coś się dzieje, jest prowadzona działalność? Gdy jest prowadzona działalność łatwiej odzyskać pieniądze, bo jest dochód.

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – tak. W maju udało się odzyskać 40 tysięcy złotych, wpłacili jednorazowo, ale ten dług cały czas rośnie, więc znowu dorósł do 88 tysięcy. Oni budują taki duży katamaran. Mamy podpisaną umowę, w razie jakiś problemów jesteśmy na prawie i zajmujemy ten jacht, bo statki morskie mogą być zabrane także za dług. Oni chcą go dokończyć, sprzedać i wtedy mówią, że będą mieli pieniądze.

Radny Michał Myślicki – mam pytanie dotyczące przyszłościowych inwestycji, serwisy, repery geodezyjne – czy Pani szacowała, jaka to będzie kwota? Bo rozumiem, że mówimy o przyszłorocznym budżecie? Odnosnie firmy Nordic Ocean Craft – od dłuższego czasu oni nie płacą?

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – tak, wstępnie przegląd w pierwszej kolejności – ponad 60 tysięcy plus do tego repery, które wiem już, że będą w zaleceniach geodezyjnych i to jest kolejne 26 tysięcy zł. Tych reperów w ogóle nie ma, co jest dziwne przy budowie takiego portu. Firma Nordic Ocean Craft od ponad roku czasu nie płaci za dzierżawę oraz opłaty za media.

Radny Edward Krychowiak – jaki ma status ta toaleta, która teraz jest w porcie? Odnosnie propozycji zaproszenia żeglarzy z zagranicy – jak Pani to widzi, to ma być na bazie kosztów gminy?

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – toaleta, która jest w boksach rybackich to jest nasza toaleta i jest prowadzona przez jedną z Pań z Mrzeżyna, ale nie wiem, czy Pan tam był... Ta toaleta powinna głównie służyć rybakom, to jest jednak port rybacki. Jeśli chodzi o projekt z polonią szwedzką, ja już kiedyś robiłam z nimi taki zlot polonii w Kamieniu Pomorskim. Tak naprawdę oni nic od nas nie chcą, więc my nie będziemy ponosić jakiś kosztów. Jedyne co my jesteśmy w stanie im zaproponować i co oni chcą, to że będą mogli wpłynąć i na przykład nie zapłacić za ten postój. To jest taką dobrą praktyką i to się stosuje. To jest takie wielkie show, kiedy wpływa 20 wielkich jachtów. To są ludzie bardzo otwarci, bardzo chętni poznania regionu, kultury, zwiedzają. Jediną pomoc, jaką bym potrzebowała, to kogoś, kto by ich oprowadził po mieście, pokazał zabytki, dobry przewodnik, który im o tym opowie, a oni będą mogli to opowiedzieć u siebie. W przyszłym roku albo za dwa lata chciałabym na pewno wziąć udział w jakiś targach prestiżowych. Można to zrobić razem z gminą. Trzeba pokazać, że warto tutaj przypłynąć, bo miejsce jest naprawdę super, nie ma takich portów w zachodniopomorskim. Jeszcze jeden pomysł mi się wkradł – współpraca z klubami sportowymi, które organizują zawody, regaty, gdzie ludzie mogą to oglądać. Chciałabym rozruszać ten port pod względem regatowym, to jest taki inny duch portów. Wspomniałam też w swojej informacji o strojach służbowych dla pracowników, może jest to mało znaczące, ale uważam, że jest to jakiś wizerunek portu. Ja sobie w budżecie na to pieniądze znajdę, bo koszty nie są znaczące.

Radny Adam Dąbrowski – w świetle portu jachtowego, o którym teraz głównie mówiliśmy trzeba pamiętać, że jedną z głównych rzeczy, które tam się dzieją, to to, że jest to port rybacki jednak. Niebywała atrakcja, możliwość kupienia świeżej ryby prosto z kutra. Pytanie odnośnie szop rybackich, tego zaplecza i sieci, które nie wszystkim się podobają na nabrzeżu. Czy w tym kierunku jakieś rozmowy chociażby z rybakami się toczyły?

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – rozmowy jeszcze się nie toczyły, bo jestem przed ogólnym spotkaniem ze wszystkimi rybakami, ale my nie możemy zapominać, że to jest też ich zakład pracy. Oni muszą gdzieś trzymać te sieci, to są ogromne ilości, używają ich na co dzień, a nie ma jakiegoś miejsca, gdzie mogliby to przewozić i chować, bo oni z tego korzystają. Rozumiem, że to nie wygląda bardzo estetycznie, ale to jest zakład pracy i musimy na pewne rzeczy przymknąć oko. Ja i tak uważam, że oni dbają o ten porządek, stosują się do zasady, że do żółtej linii, żeby za nią nie wychodzić. Jak coś zabrudzą, bo skrobą, to starają się to zamieść, zmyć. Zdarzają się sytuacje, że nie, ale musimy przymknąć na to oko.

Radny Adam Dąbrowski – zadałem to pytanie, ponieważ w momencie, kiedy Pan Grzymkowski przestał być Dyrektorem, to wszyscy rybacy odczuwali takie widmo, że pojawi się nowy Dyrektor, czy też Pani Dyrektor i skończy się ich miejsce pracy. Stąd moje pytanie, jak Pani się na to zapatruje.

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – uważam, że to jest idealne miejsce, super promocja tego portu, ludzie uwielbiają tam spacerować, śmierzdzi czasami, ale nie ma możliwości innej. To jest dobro tego miejsca i nie wolno ich przeganiać, trzeba z nimi żyć bardzo dobrze. To jest taki folklor, którego brakuje już w wielu miejscach.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – Pani potwierdzi to, że nasze pierwsze spotkanie było właśnie odnośnie rybaków, sieci, porządku. Na dzień dzisiejszy poprawił się ten wizerunek, ale nie na tyle jeszcze, żebym był zadowolony. Cały czas podnoszę ciśnienie Pani, ale to po to, żeby był efekt pracy. Ten pracownik, o którym Pani Dyrektor mówiła jest niezbędny, ale nie tylko w czasie sezonu, ale i po sezonie, żeby był porządek (chodzi też o soboty, niedziele, kiedy nie ma zarządcy portu). Bardzo emocjonalnie podszedł dzisiaj Radny Edek Krychowiak, który mieszka w Mrzeżynie już tyle lat po zachodniej stronie i tam do tej pory się nic nie działo. Ale po to został zmieniony Dyrektor, żeby coś w tym porcie się zaczęło dziać. Ja wszystkie inwestycje, które mają tu być robione, one poprawią wizerunek i zapewnią nam komfort dla wszystkich. Sprawa zachodnia – dwa lata Pan Dyrektor zabiegał, żeby dostać pozwolenie na budowę i żeby tą toaletę zrobić, nie udało się. Zabraliśmy więc dokumenty do urzędu i wtedy dostaliśmy pozwolenie na budowę. A pieniądze mamy wykorzystać nie do końca 2020, tylko do kwietnia albo maja 2021 roku i mam nadzieję, że to się uda.

Radny Edward Krychowiak – chciałbym się dowiedzieć, na ile Pani wierzy, w ilu procentach Pani to wykona, co tu jest napisane, te umowy o dofinansowanie? Jak to wygląda od praktycznej strony? I pytanie, gdzie miałyby stać tablica informacyjna o szkodliwości dokarmiania ptaków?

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – z moich obserwacji wynika, że najwięcej ludzi, którzy karmią ptaki jest tych, którzy idą na plażę albo wracają z plaży obok siedzimy zarządu portu. Myślę, że tutaj właśnie powinna stać. Możliwe, że z tamtej strony też wrzucają, ale tu najczęściej to widzę i serce mnie boli za każdym razem. Walczyłam z tym już w Kamieniu, ale odniosło to jakiś tam skutek. Wiadomo, że nie wyeliminujemy tego w 100%, ale to wynika z niewiedzy, dlatego trzeba edukować. Chciałam Państwa zapewnić, że te wszystkie punkty, które tu wypisałam są jak najbardziej do zrealizowania i pisałam je z zamiarem ich zrealizowania, a nie obiecywania, bo to nie są rzeczy jakieś nadzwyczajne, to jest podstawa, którą należy zrobić. Za rok będziemy mogli się spotkać i robić dalsze plany. Muszę się jeszcze pochwalić wydarzeniami dzisiejszego dnia – był taki Pan, który pomieszkiwał w porcie na swojej jednostce na placu, który od pięciu lat chodził po porcie, rozrabiał, awanturował się, odstraszał klientów. Zwracaliśmy się do różnych instytucji o pomoc, bez skutku. Dziś własnymi siłami zwodowaliśmy tę jednostkę i nastąpiło wypłynięcie z portu Pana Jacka. To może się wydawać dziwne wydarzenie, ale uwierzcie Państwo, że ten człowiek psuł nam atmosferę w porcie. Odbierałam mnóstwo telefonów, żeby coś zrobić z tym Panem. Ludzie potrafili wpłynąć do portu, wsiąść i wypłynąć.

Radny Mirosław Makarewicz – to o czym tutaj rozmawiamy, te podnoszone wszystkie kwestie są bardzo cenne, ale ja muszę powiedzieć, że przynajmniej ja, jako Radny oczekiwałem trochę szerszej dyskusji, jeżeli chodzi o ten port w Mrzeżynie i szerszych trochę materiałów niż to, co otrzymaliśmy, bo w zasadzie Pani Dyrektor przedstawiła różne zaszłości, z którymi musiała się zmierzyć, jak objęła funkcję, napisała o tych dwóch przedsięwzięciach inwestycyjnych, a następnie o sprawach porządku i bezpieczeństwa i różnych działaniach promocyjnych. To wszystko to są oczywiście super ważne sprawy, natomiast jeżeli mówimy o kwestiach porządkowych niektórych dość niskiego kalibru albo marketingowo – promocyjnych typu ubranie w uniformy, to jest powiedziałbym lekki kaliber sprawy. Natomiast temat tego naszego punktu dotyczy rozwoju portu w Mrzeżynie; znaczenia dla gminy Trzebiatów - ocena posiadanej koncepcji i szans jej realizacji. Jako Radni musimy sobie uświadomić, że takowa koncepcja obszarów portowych i nie tylko portowych, bo za granicą portu, za mostem jeszcze, jest bardzo ciekawa koncepcja, zawierająca choćby takie cudeńka jak most zwodzony. Jest taki dokument, jak uchwała Rady Miejskiej z 2010 roku dotycząca Strategii Rozwoju Portu w Mrzeżynie. Nie wiem, czy Pani Dyrektor miała okazję się z tym zapoznawać. Myślę, że nas Radnych też powinna interesować kwestia bardziej dalekosiężna niż sprawy właściwie takie pilne, proste, porządkowe, z którymi trzeba już dzisiaj ostro walczyć, żeby te niedomagania wyeliminować. To są oczywiście bardzo

ważne sprawy i to jest jakby stawianie kropki nad „i” w odniesieniu do tego co mamy, ale my chcemy mieć więcej. Z tej strategii, z tej koncepcji wynika coś więcej, że nasze ambicje są dużo szersze, że ta zmiana planu zagospodarowania przestrzennego po zachodniej stronie Mrzeżyna, to jest element właśnie realizacji tamtej większej strategii, czy większej polityki. Nie jesteśmy dziś przygotowani do takiej dyskusji. Patrząc na porządek obrad też nie będę tego wątku ciągnął, aczkolwiek mnie bardzo interesuje, ale myślę, że powinniśmy do tego wrócić, jako Rada w przyszłym roku, a teraz uznać za taki pierwszy krok, jako przygrzywkę do dalszych, poważnych spojrzeń na inwestycje w porcie i rozwój tego portu. To, co Pani napisała, to jest takie dopieszczenie tego, co mamy, żeby ktoś, kto tu będzie przyjeżdżał mógł bardziej to doceniać i żeby lepiej to pracowało na wizerunek Mrzeżyna i Gminy Trzebiatów.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – w kontekście odpowiedzi na sugestie Pana Radnego chciałbym powiedzieć, że Pani Dyrektor nastąpiła w naszym porcie 15 kwietnia 2020 r. w specyficznym okresie i naszego kraju i całej Europy. Myślę, że ogrom działań inwentaryzacyjnych, które spadły na Panią Dyrektor nie pozwala jej po 4 miesiącach szefowania portowi na to, żeby przedstawić nam koncepcję rozwoju portu zgodnie choćby z tą strategią sprzed 10 lat. Myślę, że na takie daleko idące plany przyjdzie czas w kolejnych latach. To, co przedstawiła Pani Dyrektor, być może nie wystarczające dla nas, czy dla niektórych z nas plany związane z promocją, ale w kontekście, tego co się działo wcześniej, wiemy jak wyglądała sprawa, jakie mieliśmy zarzuty my, jako Radni do poprzedniego zarządu, czy Dyrektora w kontekście promowania portu i spójnej polityki miasta, czy gminy, czy portu. Wydaje mi się, że zakres tych prac wykonanych przez Panią Dyrektor, mając na uwadze też ogrom problemów, które zostały odkryte przez Panią Dyrektor, też daje pewien obraz jak ten port wyglądał, jak teraz wygląda i jak ma wyglądać. Choćby proste, prozaiczne rzeczy związane z porządkowaniem dokumentacji, bo okazało się, że nasz port od kilku lat nie miał prowadzonej dokumentacji, więc ma Pan Radny rację, że do tego tematu wrócić musimy, aczkolwiek nie możemy wymagać od Pani Dyrektor, żeby po 4 miesiącach przedstawiła nam wizję portu na najbliższe 10 lat. Na to przyjdzie czas, w przyszłym roku na pewno Panią Dyrektor zaprosimy, żeby taką koncepcję rozwoju portu, promocji portu, czy też wpisania się w promocję gminy właśnie tego portu nam przedstawiła.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – pomogę trochę Pani Dyrektor i chcę powiedzieć, że od iluś lat mam koncepcję portu, zagospodarowania terenów przyległych, bulwarów itd..Mamy to zrobione po to, że w planie zagospodarowania przestrzennego, który chcemy uchwalić, żeby ująć te zadania, które mają być. Ja puszczę Państwu tą koncepcję do wglądu teraz.

Koncepcja rozbudowy i modernizacji portu morskiego w Mrzeżynie – zał. nr 5a.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – nikt nie zgłasza się już do głosu, więc myślę, że w tym momencie możemy zamknąć drugi punkt porządku obrad i przejść do projektu uchwały o regulaminie portu, który Pani Dyrektor by nam wyjaśniła.

Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia regulaminu korzystania z Portu Morskiego Mrzeżyno – zał. nr 6

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Grzegorz Olejniczak – ta uchwała trafia po raz drugi do Państwa, ponieważ na wniosek Pani Kapitan portu w Dziwnowie musiały być do naszego regulaminu wprowadzone pewne ustalenia, których miesiąc temu w projekcie uchwały nie było. Dlatego wówczas ją wycofaliśmy, uzupełniliśmy o brakujące zapisy i teraz ją Państwu przedkładamy.

Pani Edyta Matelska – Dyrektor Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno – do tej pory nie było tego regulaminu w porcie, czyli nie funkcjonował żaden regulamin korzystania z portu. Niestety jest wiele rzeczy, które trzeba mieć zapisane, żeby mieć się na co powołać w razie „W”. Takie regulaminy funkcjonują w każdym porcie, jest to rzecz generalnie powtarzalna, dostosowana tylko w szczegółach do konkretnego portu. Ten regulamin musi być, musimy go wprowadzić.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie 8 głosami „za” przy 1 nieobecny.

Radny Adam Styranka – mam krótki wniosek, aby Pan Burmistrz udostępnił wszystkim Radnym tę koncepcję rozwoju portu, czy to w wersji elektronicznej, czy papierowej.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – dobrze.

Do punktu 3.

Ocena spójności uchwalonych przez Radę Miejską i aktualnie obowiązujących programów, planów i strategii; ustalenie priorytetów w realizacji zadań inwestycyjnych zawartych w tych dokumentach.

Wykaz obowiązujących programów, strategii i planów przedłożony przez Burmistrza Trzebiatowa – stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – mówiąc szczerze, mieliśmy naprawdę problem, jak do tego tematu podejść, dlatego, że sformułowanie tego tematu takie dwubiegunowe i mnogość materiałów, jaka się kryje za tym tematem spowodowała to, że do tej pory nie wiemy, nie mamy rozpoznania, czy to, co próbujemy Państwu przedstawić w tych materiałach, które dołączyliśmy na prace Komisji jest tym, co powinno być. Wielość materiałów, które obowiązują w gminie, która po części wynika z tego, że gminie jest to potrzebne do pracy, bo samorząd tak uważa, ale są też akty prawne, które zostały uchwalone, dlatego, że przepisy wyższego rzędu mówią, że gmina to musi mieć. Mamy takie dokumenty, jest ich bardzo wiele, te które macie Państwo w tej tabeli, to nie są wszystkie. Na pytanie, czy te dokumenty są spójne odpowiedź jest jednoznaczna – nie są. Te dokumenty, plany, strategie, i inne dokumenty zostały uchwalane w różnych czasach, w momentach, kiedy gmina była na różnych etapach rozwoju, kiedy różne rzeczy działy się w naszym kraju i teraz zderzenie tego wszystkiego razem i sprowadzenie, żeby to było razem jednym wielkim dobrym organizmem, dobrze działającym, który powoduje to, że gmina się rozwija w dobrym kierunku jest niezmiernie trudne. Nie wiem, czy w Polsce, któraś gmina może powiedzieć, że wszystkie te dokumenty ma ze sobą spójne. Nasze na pewno spójne nie są. Drugi biegun tego tematu – ustalenie priorytetów w realizacji zadań inwestycyjnych zawartych w tych dokumentach – to też jest trudne do przedstawienia, ponieważ my często wiemy, że jakaś inwestycja, czy jakieś zamierzenie powinno być wykonane w pierwszym rzędzie, ale z drugiej strony zdajemy sobie również sprawę z tego, że nie stać nas na to, aby to przedsięwzięcie zostało zrealizowane i w najbliższym czasie pozyskanie środków na to staje się mało realne, ale te które są dalej jakby oddalone w kolejności i powinny być później realizowane są jakby w zasięgu naszych możliwości, dlatego próbuje się realizować te, które są chociaż bardziej odległe, ale jednak bardziej realne do sfinansowania, w związku z tym jesteśmy w kropce, jak do tego państwa przygotować, ale myślę, że nie o to chodziło autorom tego tematu, tylko o to, żeby wywołać dyskusję, aby ona wykazała, co wspólnie powinniśmy zrobić, żeby te materiały były jak najbardziej spójne, jeżeli nie mogą być całkiem. Co zrobić, żeby te inwestycje, które są tam zapisane jednak mogły być realizowane w taki sposób, w jaki wynikałoby to z punktu ważności tych inwestycji. Ważnym elementem jest wieloletnia

prognoza finansowa, która jakby obrazuje w jakiej kolejności te inwestycje mają być realizowane, ale która też często się zmienia, bo życie takie zmiany podpowiada.

Radny Mirosław Makarewicz – w wypowiedzi Pana Wiceburmistrza padło kilka bardzo istotnych uwag. Pierwsza taka, że w kwestii przygotowania materiałów była poważna zagwozdzka, jak do tego podejść, bo rzeczywiście temat jest diabelnie złożony. Druga kwestia, to stwierdzenie, bez jakiegś głębokiej analizy, że nasze dokumenty są niespójne. Czy w innych samorządach są spójne, to temat jest jakby zupełnie poboczny i podejrzewam też, że w większości tej spójności może nie być. Kolejna konkluzja, że być może chodziło o wywołanie dyskusji i na pewno tak, dla mnie. Natomiast nie padło takie stwierdzenie, ale jest to moja konkluzja, że to mocno smutne, że nie ma w zasadzie w ratuszu osoby, która by według mnie spójność, czy dbała o spójność tych wszystkich strategii, programów i planów. Przypomnę choćby okres, kiedy był uchwalany ostatni program ochrony środowiska, gdzie uchwalaliśmy inwestycje, które już w momencie uchwalania były absolutnie źle zaplanowane, nierealne, był od razu rozjazd. Mówiliśmy już wtedy o aktualizacji, do dziś tej aktualizacji nikt nie zrobił, zaraz trzeba opracowywać nowy program. Myślę, że to o czym teraz rozmawiamy, to jest klucz do tego, żeby to co dzieje się w naszej gminie i jej rozwój kroczył jakimś dobrze przygotowanym, utartym szlakiem, który oczywiście w trakcie upływu czasu będzie wymagał korekt, zmian, bo życie niesie różne sytuacje i fakty i trzeba na nie reagować i się dostosowywać, ale tylko wtedy będzie spójna logika inwestowania pieniędzy i będzie rzeczywiście widać efekty zwłaszcza jeśli naszymi działaniami zadbamy o to, aby przy określonych nakładach inwestycyjnych uzyskiwać efekty maksymalne, wielokrotnie. Według mnie przyjęcie takich działań i doprowadzenie do opracowania wiodącego dokumentu, którym winna być Strategia Rozwoju Gminy i od niej wywodzone pewne inne, ważne dokumenty, to będzie też metoda na to, żeby zabezpieczyć jakby się przed tym, że kolejne ekipy rządzące miastem, kolejni burmistrzowie, kolejni radni, nie będą po prostu szarpać tego wszystkiego na różne strony, no bo jeżeli zadbamy o dobre plany, dobrą strategię to są to akty prawa miejscowego i powinny być wtedy przez kolejne władze respektowane albo zmieniane. Tego powinniśmy się starać dopilnować. Dzisiaj według mnie, mając na względzie że przed nami kolejne rozdanie unijnych środków, to jest to być może dobra okoliczność do tego, żeby popracować nad strategią i przygotować ją w taki sposób, żeby była dobrą bazą do konstruowania wszelkich kolejnych dokumentów typu Program Ochrony Środowiska, Program Opieki nad Zabytkami, Program Gospodarki Niskoemisyjnej, Rewitalizacja i nie wiem, co jeszcze. Mniej mówimy tutaj o takich programach społecznych typu zwalczanie alkoholizmu, walka z narkomanią albo przeciwdziałanie przemocy w rodzinie, bo to ze strategią ma z pewnością trochę mniej wspólnego, bardziej chodzi o te programy, które wymagają środków i działań inwestycyjnych, więc jeżeli po sesji najbliższej, gdzie uda nam się wspólnie przyjąć takie założenie, że postaramy się wszyscy z siebie dać ile tylko możliwe, żeby w taką właśnie stronę pójść, zacząć od tej Strategii, od przejrzania tego co mamy i przygotowania nowego dokumentu, jako bazy do wszystkich programów, to będzie to znaczący krok w pracach naszej Rady i współdziałaniu z Burmistrzem i jednostkami gminnymi.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – pochwalam propozycję Pana Radnego Makarewicza. Rozmawialiśmy kilka razy na temat Strategii, że trzeba coś takiego stworzyć z uwagi na to, że mamy nową perspektywę na lata 2021 – 2027. Jest szansa, żebyśmy się przygotowali. Będzie dla mnie, dla pracowników, dla gminy zdecydowanie lepiej, bo nie trzeba będzie wymyślać co zrobić, bo będziemy mieli ustaloną drogę, której się będziemy trzymali. Usiądźmy któregoś dnia we wrześniu i przygotujmy swoje propozycje, co chcemy żeby zrobić. Część tych zadań mamy już zrobioną, zostało niewiele rzeczy, które chcielibyśmy zrealizować. Trzeba się też zastanowić skąd środki, może warto będzie pójść w kierunku zadłużenia jeszcze, żeby móc zainwestować, bo to jest ostatnia szansa, żeby dla tej gminy coś zrobić. Kierunek jest dobry, uważam, że powinniśmy zrobić nową Strategię.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – czy Radny Makarewicz mógłby sformułować swój wniosek z końcówki wypowiedzi, żebyśmy przygotowując nasze stanowisko, żeby ten wniosek wybrzmiał bardziej literalnie.

Radny Mirosław Makarewicz – mając na względzie potrzebę aktualizacji niektórych naszych programów i mając na względzie brak spójności strategii, programów i planów oraz mając na względzie najbliższe rozdanie środków w ramach Unii Europejskiej zasadne jest, żebyśmy przystąpili w pierwszej kolejności do aktualizacji Strategii Rozwoju Gminy, która powinna być bazą do opracowywania różnych programów i planów, jakie gmina ma obowiązek posiadać. Jeśli po najbliższej sesji rozejdziemy się z przyjętym takim wnioskiem, to będę to traktował jako sukces.

Do punktu 4.

Program rewitalizacji dla gminy Trzebiatów- stan realizacji.

Informacja na temat programu rewitalizacji dla Gminy Trzebiatów – zał. nr 8 do protokołu.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – nawiązując do punktu poprzedniego należy wspomnieć, że Lokalny Program Rewitalizacji dla Gminy Trzebiatów na lata 2017 – 2023 jest jednym z tych ważnych dokumentów, o których mówiliśmy, z którego wynikają zadania nie tylko inwestycyjne, ale i poza inwestycyjne, które wpisują się, czy powinny się wpisywać w ten dokument źródłowy, o którym mówiliśmy wcześniej, czyli Strategię Rozwoju Gminy. Słuszna jest uwaga, żebyśmy przyjęli nową Strategię, co pozwoli nam skonsolidować się wokół tego dokumentu i wypracować wspólne wnioski właściwe dla naszego samorządu. Wracając do Programu Rewitalizacji, to nie jest dokument, który powstał w sposób automatyczny, łatwy i tani. Otóż Ministerstwo Rozwoju ogłosiło konkurs dotacji, do którego my jako gmina również przystąpiliśmy, z jakimiś planami, ideałami i zamierzeniami. Okazało się, że to pozwoliło nam sięgnąć po pieniądze, które nam pozwoliły opracować Lokalny Program Rewitalizacji. Praca nad tym dokumentem kosztowała nas 93 tysiące złotych, ale znaczna część tych środków nie pochodziła z budżetu gminy, my dopłaciliśmy tylko 9.300,00 złotych, reszta pochodziła z dotacji. Ponieważ jest to program bardzo specjalistyczny, trudno też oczekiwać, żeby pracownicy naszego urzędu byli w stanie w całości opracować go samodzielnie. Posiłkowaliśmy się firmą zewnętrzną, która zarówno poprowadziła nas przez procedurę utworzenia tego dokumentu jak i wypracowania wniosków, które są tu zawarte, po to, żebyśmy wspólnie mogli wcześniej zdefiniowany obszar zdegradowany zrewitalizować. Gmina boryka się z wieloma problemami w różnych obszarach, społecznych, ekonomicznych i innych. Wielorakość podejść LPR do tych problemów pozwoliła nam zdefiniować, określić miejsce, czy ramy tego obszaru, które wymagałyby tej rewitalizacji w tym obszarze. Oprócz najdroższych inwestycji, zawierają się tam również przedsięwzięcia społeczne, które mają zapobiec wykluczeniu naszego społeczeństwa. W skład LPR wchodzi siedem głównych przedsięwzięć, które przedstawione są w informacji, które Państwo otrzymaliście.

Pan Burmistrz Olejniczak omówił poszczególne przedsięwzięcia Lokalnego Programu Rewitalizacji na lata 2017 - 2023 i powiedział, że jest on realizowany, jest w trakcie. Trudno ocenić stopień tej realizacji, ale nie jest to zaniechane zadanie. Trzeba być optymistą, że w okresie ważności uda nam się w znacznym stopniu go zrealizować.

Radny Tomasz Sobczak – odnośnie przedsięwzięcia I – młyn zbożowy. W kolejnych działaniach planowanych napisane jest, że nastąpi zawarcie porozumienia z podmiotem współpracującym (PSONI Koło Trzebiatów). Ja pierwszy raz słyszę, żeby PSONI miało się w to zaangażować. Było to z nimi uzgadniane? Tak, czy inaczej uważam, że należałoby zacząć od poważnej dyskusji, co tam ma być, kto ma się tym zająć i co tam chcemy robić. Bo jeżeli będziemy remontować dla remontowania, a potem będziemy szukać na siłę jakiegoś stowarzyszenia, czy organizacji, która miałaby to powypelniać, to

mimo, że zostaną wydatkowane nasze miliony, to nie będzie skutku. Jako Radny proszę, aby przekazać wszystkim Radnym informację odnośnie tego projektu, chcielibyśmy go zobaczyć. Warto konsultować takie rzeczy z Radnymi.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – LPR tworzył się nie w zaciszu gabinetów urzędników, tylko był konsultowany na 4 spotkaniach z Radnymi i 4 spotkaniach ze społecznością lokalną, w których uczestniczyli przedstawiciele różnych organizacji, którzy byli tym zainteresowani. Te spotkania odbywały się czasami w dosyć burzliwy sposób, ale wysłuchane były różne uwagi i one zostały uwzględnione w LPR. To, że PSONI miałyby się zaangażować, nie jest żadną niespodzianką, tam są ludzie, którzy poprowadzeni przez swoich opiekunów mogliby się podjąć tego zadania. Ale zanim to nastąpi musimy wiedzieć, ile będzie kosztował remont.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – PSONI ma osoby, które mają pewne predyspozycje manualne, które można by było wykorzystać w ramach Warsztatów Terapii Zajęciowej. Planujemy tam informację turystyczną, bar, muzeum, dwa pokoje gościnne. W 90% mamy już przygotowane projekty. Problem jest jeden z konserwatorem zabytków. Hamulcowym tych wszystkich naszych przedsięwzięć jest konserwator zabytków. Jeśli nadal będzie taka sytuacja jak jest, że „nie, bo nie”, to ja wystąpię z wnioskiem do Wojewody, żeby zmienić konserwatora.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – chciałbym dodać, że dyskusja nad tym, jak będzie wyglądała dalej sprawa związana z młynem i jaki zakres działalności będzie prowadzony, to jest sprawa już od kilkunastu lat. Temat przejścia młyna dawno funkcjonował, jeszcze przed wyborami VIII kadencji. Być może Pan Radny nie brał udziału, ale były dyskusje na temat tego, co tam będzie, miało być muzeum piekarnictwa, kawiarnia i dwie, trzy kwatery dla ewentualnych gości.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – to, co my uzyskamy od projektantów w najbliższym czasie to będzie jakaś koncepcja, co ma być w środku pod względem instytucjonalnym i technicznym możliwym do wykonania. Natomiast zanim my to zrealizujemy, to trzeba mieć na względzie, że upłynie jakiś czas, w trakcie którego będzie można zweryfikować pewne pomysły. To będzie temat szeroko omawiany. Na razie czekamy na opinię projektanta o zakresie remontu tego młyna.

Radny Tomasz Sobczak – te koncepcje, które się przewijały były bardzo płynne, natomiast chcielibyśmy wiedzieć, co zostało zlecone projektantowi i co on tam widzi. Chciałbym się odnieść jeszcze do rewitalizacji całych murów – przypominam ul. Zieloną, która myślę, że jest takim naturalnym deptakiem spacerowym. Tam przez całą długość nie ma ani jednej ławki i ani jednego śmietnika. Siłą rzeczy te śmieci trafiają później do wody, a szkoda, bo niedużym nakładem można zadbać o to, co jest. Jak się patrzy też, jak są remontowane mury od ul. Głębokiej, to wiemy już, że w mało absorbujący sposób.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – jeśli chodzi o ul. Zieloną, to jak sami Państwo wiecie sam remont murów obronnych będzie kosztował majątek, na to nie mamy pieniędzy ani nie ma programów w tej chwili, do którego moglibyśmy aplikować o te środki. Projekt ul. Zielonej i zieleni, która miałaby być wokół tego deptaku, taki projekt jest, został wykonany jeszcze za Burmistrza Ruszkowskiego. Pewnie należałoby go zaktualizować, natomiast już wtedy w 2010 r. mówiło się o kwocie 2 – 3 mln złotych, żeby samą tą przestrzeń wokół ulicy Zielonej i tej zieleni zrewitalizować bez murów. Warto by było sięgnąć po takie środki, które pozwoliłyby w dużej mierze zrobić mury, zieleni i tę część spacerową. Jeśli takich środków nie będzie to będziemy musieli robić wszystko etapowo. Odnośnie braku ławek i śmietników na tej ulicy – to jakby ma mało wspólnego z Programem Rewitalizacji, a z bieżącym utrzymaniem.

Radny Tomasz Sobczak – jeśli nie ma środków na te duże działania, to róbmy chociaż takie mniejsze. Jeszcze jedno pytanie odnośnie rewitalizacji parku miejskiego – było swego czasu takie prężne środowisko, które mogło się zaangażować, ale ten entuzjazm został zaprzepaszczony. Myślę, że warto by do tego wrócić, bo jest teraz budżet obywatelski, może częściowo z tego można by było coś zrobić. Może znaleźliby się też inwestorzy spoza gminy. Tylko ktoś z urzędu musiałby dać jakiś impuls.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – taki projekt rewitalizacji parku jest, wystarczy wejść i go śledzić. Tylko cały czas brakuje środków, kilkumilionowych. Gminy na to nie stać, na pewno. Odnośnie grupy, o której Pan mówił, została ona zawiązana w ściśle określonym celu, mimo tego, że jego nazwa nawiązywała do nazwy tego parku „Królewski Gaj”, ona była zawiązana tylko w takim celu, żeby ochronić park przed przecięciem go nitką obejścia Starego Miasta i ten cel został osiągnięty i to stowarzyszenie samoczynnie wygasło. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Pan Radny tudzież Radni zawiązali stowarzyszenie, które zainteresuje się parkiem i wyjdzie z inicjatywami. Nie trzeba sięgać do Urzędu, bo on ma swoje zadania.

Radny Edward Krychowiak – o rewitalizacji parku mówimy już od dawna i jest to zadanie gminy, nie ma co szukać jakiś organizacji społecznych. Dokumentację, temat trzeba odświeżyć i próbować się z tym zmierzyć.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – jeśli chodzi o budżet obywatelski, faktycznie, wkrótce ruszy strona i będzie można różne projekty, również związane z parkiem zgłaszać.

Do punktu 5.

Opiniowanie bieżących projektów uchwał Rady Miejskiej.

1. w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2020 r. – zał. nr 9

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – na podstawie załączonej do projektu uchwały tabeli przedstawiła proponowane zmiany w budżecie gminy Trzebiatów.

Do przedstawianych przez Panią Skarbnik propozycji zmian w budżecie gminy Radni zgłaszali szczegółowe pytania i uwagi, na które Pani Skarbnik wraz z Burmistrzem Trzebiatowa na bieżąco odpowiadali.

Szczególną uwagę Radnych wzbudziła propozycja zmniejszenia wydatków w kwocie 45.000,00 na bieżące utrzymanie ZDGiGK i zwiększenie wydatków o tę kwotę w UM na projekt termomodernizacji budynku hali sportowej w Trzebiatowie wraz z projektem kotłowni gazowej i przyłączem gazowym do kotłowni.

Radny Mirosław Makarewicz – dlaczego rozpoczynamy zadanie pt. termomodernizacja budynku hali sportowej, czym to jest uzasadnione? W planie ochrony środowiska mamy różne obiekty przewidziane do termomodernizacji. Czy to jest pierwsza potrzeba? I jeszcze zmniejszamy środki ZDGiGK – to taka studzienka, z której czerpiemy, ostatnio były zabrane środki dla spółki w Mrzeżynie, a w obliczu licznych interwencji, jakie tam są składane w ZDGiGK do Pani Dyrektor słychać często, że nie ma ludzi, nie ma pieniędzy, a też mamy zaniedbania. Dzisiaj była mowa o murach obronnych, na Facebooku przewijał się ostatnio most na ul. Głębokiej, samosiewki brzoź, których nikt nie jest w stanie usunąć. Nie ma środków, nie ma ludzi, to trochę dla mnie dziwne.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – rządowy program rozwoju lokalnego, druga transza, będzie niebawem, w związku z tym musieliśmy przygotować jakiś program. Mamy halę sportową wpisaną do modernizacji, jeśli chodzi o ochronę środowiska, mamy tam piec kopciuch, który albo w tym albo w następnym roku musimy wymienić, bo jak się zapali, to na pół Trzebiatowa idzie dym, a powinniśmy dawać przykład, hala nie jest ocieplona na zewnątrz, dach cieknie, założenie fotowoltaiki, żebyśmy mieli własny prąd – to wszystko wpisuje się bardzo mocno w ten rządowy program funduszy lokalnych. Do tego wpisuje się również wymiana trawy sztucznej. Jeśli uda się pozyskać środki to musimy to zrobić. Jeśli chodzi o te 45 tysięcy dla ZDGiGK to są to dodatkowe lampy, czy słupy, które nie są aż tak konieczne w tej chwili. Tutaj możemy dostać kilka milionów złotych. Odnośnie mostu na Głębokiej, jak będzie jakiś program to przystąpimy. Odnośnie brzózek do końca następnego tygodnia ma być to zrobione.

Radny Michał Myślicki – czy nie można wpiąć do tego projektu rozbudowy hali? Nie stać nas na budowę nowej hali. Powiat nam nie postawi nowej hali w Trzebiatowie. Tu, gdzie są przeszklenia od strony stadionu zrobić na kilkadziesiąt miejsc i rozbudować tą halę można. Większej hali w Trzebiatowie nie potrzeba, nie musi ona być na miarę jak w Mrzeżynie. Mieszkańcy tego potrzebują.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – jeśli chodzi o rozbudowę hali, tam nie ma na to miejsca. Koncepcja takiej hali jest przy Szkole Podstawowej Nr 2. Ta hala, która jest w tej szkole teraz jest mała, to jest kliteczka i tam jest miejsce, mamy swój teren, swój obiekt. Tam myślę, że 3 mln złotych i taką halę sportową powinniśmy mieć.

Radny Adam Styranka – w kontekście termomodernizacji i hali sportowej w programie ochrony środowiska jest również budynek na ul. Wodnej, czyli Szkoła Podstawowa Nr 1 obecnie. Nie wiem do końca, jaki jest stan techniczny, ale wizualnie ten budynek też wymaga jakiegoś remontu. Plac, który tam jest, czyli boisko do siatkówki i piłki nożnej jest w opłakanym stanie. Ani to boisko ani parking. Ten teren też wymaga uporządkowania. I to jest centrum miasta. Więc jeżeli mielibyśmy przystąpić do takiego programu, to uważam, że hala sportowa nie powinna być w pierwszej kolejności, która jest też ważna, ale według mnie nie jest to pierwsza kolejność, natomiast budynek na Wodnej. Inwestujemy w dzieci, poprawiamy im warunki nauki. Uważam, że taka kolejność powinna być.

Radny Tomasz Sobczak – też chciałbym zauważyć, że szkoła Nr 2 nie jest objęta tą termomodernizacją. Tam setki dzieci przebywają każdego dnia, a my mamy wydać miliony na termomodernizację hali sportowej, gdzie dużo mniej ludzi z niej korzysta. W pierwszej kolejności uważam, że szkoły podstawowe powinny być zrobione. Może warto zweryfikować plany i zrobić termomodernizację „Dwójki” na przykład. To jest największa aktualnie szkoła i aż dziwne jest, że nie jest docieplona. Tam się grzyb właśnie pojawia. Myślę, że to są pilniejsze rzeczy.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – rozważaliśmy również SP Nr 2. Jak budowaliśmy przedszkole, to mówiłem, że w następnym etapie będzie termomodernizacja tego budynku, ale w kotłowni będziemy musieli zaraz wymienić piec, może ten sezon jeszcze wytrzyma, nie jest ocieplona. Z tego od rana do godziny 20.00 – 21.00 korzystają ludzie, każdego dnia. W soboty są mecze. Dach trzeba też naprawić. Budynek po gimnazjum też by trzeba było zrobić. Jeśli uważacie, że „Dwójka” albo budynek po gimnazjum w pierwszej kolejności powinny być, to proszę bardzo. Ja to mogę zmienić. Uważałem, tak patrząc po gospodarstwie, że obiekt na stadionie będzie bardziej właściwy w tym momencie. Ale nie upieram się, że koniecznie tam. Według wiedzy technicznej, którą mam, na pewno trzeba też naprawić dach na ul. Wodnej, ale to jest w obrębie Starego Miasta, tam jest konserwator, a uzgodnienie z konserwatorem to jest pół roku albo rok, a jak nie będziemy mieli całej dokumentacji, to

nie będziemy mogli ubiegać się o środki. Łatwiej byłoby z „Dwójką”, ale uważam, że tam jak będziemy rozbudowywali salę sportową, gdyby nie koronawirus, to już mielibyśmy zrobioną dokumentację.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – pragnę dodać, że z hali sportowej przy ul. Sportowej korzystają również dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w takim samym wymiarze, i to te najmłodsze dzieci, więc też trzeba o tym wiedzieć. Też trzeba o tym pamiętać, bo one nie będą przetransportowywane na halę przy ul. Długiej. Euroboisko, które funkcjonuje w naszym mieście za chwilę przestanie mieć akredytację Polskiego Związku Piłki Nożnej i zostanie zamknięte i nie będziemy mogli korzystać, jako kluby sportowe i nie tylko z racji tego, że ta nawierzchnia nie spełnia kryteriów, które w tej chwili są obowiązujące. Wiadomo, że w mieście potrzeb jest tyle, że gdzie byśmy się nie rozejrzeli, to tych potrzeb jest bardzo dużo, trzeba je ważyć.

Radny Tomasz Sobczak – mam pytanie o bardziej szczegółowe wyliczenia, jak to wygląda? Czy to miałyby być robione w całości z tych środków pozyskanych? Czy nie można by było pozyskać środków i zrobić wtedy dwie szkoły albo jedną szkołę porządnie zrobić? Szkoły mamy nieocieplone, trzeba o tym pamiętać.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – ja to wiem, ale ja nie znam zasad przydziału środków, jakie będą, nie ma ich na dzisiaj określonych i na dzisiaj nie mamy wyliczeń, nie wiemy, jaka kwota. Niby nie mniej niż 400 tysięcy złotych mamy dostać w tym drugim rozdaniu.

Radny Edward Krychowiak – rozmawiamy o projekcie termomodernizacji hali sportowej. My na tą chwilę nie wiemy co będziemy tam robić. Może wymienimy dach, może ocieplenie, może kotłownię. Uważam, że bardziej powinniśmy się do tego projektu przygotować, określić, wziąć pod uwagę wszystkie wnioski i propozycje, które wynikają z dzisiejszej dyskusji, czy szkoła jedna, druga, czy trzecia. Trudno mi będzie głosować nad przeniesieniem tych środków, bo ja nie wiem, skąd oszczędności w ZDGiGK, dlaczego Pani Dyrektor nie realizuje tych środków na określone zadania, oświetlenie na przykład.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – my wiemy, co chcemy tam zrobić – wymienić piec, centralne ogrzewanie, robimy ocieplenie, dach, termomodernizację, fotowoltaikę i będziemy wymieniali sztuczną trawę na Euroboisku. Tylko projekt dopiero nam pokaże, jakie to są koszty. Na dzień dzisiejszy nie mam takiej wiedzy.

Radna Zofia Minko – odnośnie Szkoły Podstawowej Nr 2 – czy w trakcie tej termoizolacji, gdybyśmy się zdecydowali, czy tam nie można by było zamontować też fotowoltaiki? Tam jest ogrzewanie gazowe i po wykonaniu tych wszystkich prac, ilość zużywanego gazu na ogrzewanie też by się zmniejszyła i oszczędności byłyby zdecydowanie większe. Jak mi wiadomo, tam też jest dach do remontu, rynny. Widzimy jak zewnątrz ta szkoła już wygląda. Uważam, że bardziej trzeba się zastanowić nad szkołą nr 2 niż szkołą nr 1 na Wodnej, bo tu by były większe problemy z konserwatorem zabytków. Wykonanie tych prac w SP Nr 2 nic przyszłościowo nie koliduje przy rozbudowie hali, którą planujemy tam zrobić w przyszłości.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – ma Pani rację, że jeżeli będziemy robili termomodernizację SP Nr 2, to w niczym to nie koliduje. Mamy w planie również fotowoltaikę tam, ale również na przedszkolu w przyszłości. Tylko trzeba mieć na to środki. Ja się zorientuję, czy jest możliwość złożenia dwóch projektów.

Radny Adam Styranka – czy żeby wystąpić o dofinansowanie projekt nam jest potrzebny, czy on jest potrzebny tylko po to, żeby złapać koszt inwestycji?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – na etapie składania wniosku jest potrzebny projekt i audyt energetyczny.

Radny Tomasz Sobczak – jeżeli nie ma planu rozbudowy tej hali to ja bym raczej obstawał, żeby skupić się na Szkole Podstawowej Nr 2, bo jeśli nie będzie żadnej wartości zwiększającej atrakcyjność tego obiektu, to trzeba się kierować liczbą osób korzystających.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – przy budowie przedszkola próbowaliśmy szukać finansowania, aby móc od razu ocieplić budynek, ale nigdzie nie można było znaleźć źródeł finansowania. Wy dzisiaj decydujecie, ja jestem gotów się wycofać z tego, jeśli uważacie, że „Dwójka” jest bardziej potrzebna, to robimy w „Dwójce”.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – ja apeluję do Pana Burmistrza, żeby się nie wycofywał z tego projektu z racji tego, że nie jest prawdą, że więcej osób korzysta ze Szkoły Podstawowej Nr 2, bo mówimy tutaj o hali sportowej, z której korzysta całe miasto, ta hala jest otwarta i ogólnie dostępna. Z Euroboiska korzysta więcej osób aniżeli z SP Nr 2, nie możemy się kierować tylko swoim partykularnym interesem. Do Szkoły Podstawowej Nr 1 też chodzą dzieci.

Radny Mirosław Makarewicz – chciałem powiedzieć, że ta dyskusja i ten spór jest klasycznym przykładem i dowodem tego, jak bardzo cierpimy z powodu takiego, że nie mamy określonych priorytetów jednoznacznie. Szarpiemy te środki. To jest właśnie jeden z takich przykładów, kiedy je szarpiemy. Gdybyśmy mieli przyjęte określone priorytety, to pewnie takie dyskusji by nie było. Druga rzecz – czy to jest kwestia termomodernizacji „Dwójki”, czy hali na stadionie, czy może budynku po gimnazjum na Wodnej, to jeżeli jest to takie ważne, to ten projekt mógł być już jakiś czas temu zrobiony i bez zmiany budżetu. Trzeba sobie przypomnieć, że w budżecie mamy środki zaplanowane na opracowania dokumentacji dla zadań, gdzie będzie potrzebne dofinansowanie i uzyskanie środków zewnętrznych. Stąd pytanie po co ta zmiana? A przy tym mamy pilne bieżące potrzeby w ZDGiGK, bo piec się sypie, bo grzejniki, dach. Ja wnioskuję, żeby ZDGiGK nie zabierać tych pieniędzy, tylko jak trzeba, to niech remontują z tych pieniędzy dach, może zastanowić się nad kupnem nowego pieca, a jeżeli chodzi o tę termomodernizacyjne sprawy, jest kwestia ustalenia priorytetów i środki w budżecie na dokumentację są.

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – te środki, które mamy zaplanowane na projekty, to są na projekty różne i mamy jeszcze przy rezerwach za zadania bieżące, więc musielibyśmy i tak to wprowadzić jako zadanie inwestycyjne.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – my oczywiście mamy pieniądze na projekty, ale planowaliśmy pierwszy projekt na halę sportową przy „Dwójce”, drugi na muszlę (salę widowiskowo – kinową) przy Pałacu.

Radny Mirosław Makarewicz – wnioskuję, żeby według tabelki na końcu projektu uchwały, pozycję 19 i pozycję 20 wyeliminować ze zmiany budżetowej, a środki na projekt termomodernizacji bez względu na to, jaka inwestycja będzie uznana za priorytet pozyskać z pieniędzy budżetowych, które są na opracowania projektowe. Jeśli jest potrzebna jakaś korekta w budżecie, to Pani Skarbnik wie, jak to zrobić.

Wniosek Radnego Mirosława Makarewicza Komisja przyjęła 6 głosami „za” przy 3 głosach „przeciwnych”.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – z uwagi na to, że do sesji mamy jeszcze kilka dni, ja zorientuję się i może wprowadzimy jakąś autopoprawkę, bo do tego projektu, który będziemy musieli przygotować i zrobić szybciej dla „Dwójki” musimy znaleźć pieniądze.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – dziś musimy głosować projekt uchwały po wprowadzonej zmianie, ale jeśli Pan Burmistrz do sesji przygotuje jakąś zmianę, to wtedy będziemy o tym mówili, bo teraz mówimy o czymś, co jest abstrakcyjne zarówno dla Pana Burmistrza, jak i dla nas.

Radny Adam Styranka – mam prośbę do Pana Burmistrza, bo zabrzmiało to tak, jakby decyzja już zapadła i jednak „Dwójka”. A ja uważam, że powinniśmy nad tematem się pochylić, bo nie wiem dlaczego „Jedynka” jest dyskredytowana i już było tutaj straszenie konserwatorem zabytków i wygląda na to, że już nic nie będziemy robić w naszym zabytkowym mieście, bo sprawy się przeciągają ze względu na konserwatora zabytków. Uważam, że do „Jedynki” chodzi również dużo dzieci, a jest to również centrum miasta, zaniedbane boisko, zero parkingu, z drugiej strony mamy dojście do murów obronnych, więc też taka ważna ulica i prosi się naprawę o to, żeby ten budynek odnowić. Przynajmniej proszę o to, żeby nie zapadła decyzja, że to już jest „Dwójka”, rozmawiamy na ten temat, bazujemy na argumentach merytorycznych, na ocenie technicznej budynków itd..Chciałbym powiedzieć, że „Dwójka” dostała bardzo dużo, została rozbudowana, i przedszkole i klasy u góry, więc należałoby się tak trochę sprawiedliwie podzielić i zastanowić się, co teraz zrobić dla „Jedynki”. Następnym razem być może trzeba wrócić znów do „Dwójki”. Patrzymy sprawiedliwie na obydwie szkoły.

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – dopytam w kwestii uporządkowania, bo zdejmujemy poz. 19 i poz. 20, ale czy mamy z rezerwy zdjąć i ten projekt na halę wprowadzać, czy nie?

Radny Mirosław Makarewicz – uważam, że ten wniosek, który został przegłosowany oznacza przede wszystkim wyjęcie z tego projektu uchwały projektu termomodernizacji. Natomiast mówiłem, że jeżeli uznamy, że któraś, nie ma znaczenia która, termomodernizacja jest super ważna i pilna, to pieniądze należy wziąć z tej właśnie rezerwy. A teraz, kto ma o tym zdecydować i kiedy ma ten projekt ruszyć, od kogo pójdzie inicjatywa, to jest sprawa już wtórna. To nie jest sprawa tego wniosku. Przy czym powiem, że autopoprawka Pana Burmistrza nie jest absolutnie wykluczona.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – zastanówmy się, czy dobrze robimy, bo za dwa miesiące okaże się, że jest potrzebny projekt, a my teraz zanim wprowadzimy pieniądze na projekty, zanim zrobimy projekt, zanim będzie druga transza i wtedy nie zrobimy nic. Dzisiaj powinniśmy podjąć jakąś decyzję. Przed chwilą się też dowiedziałem, że „Dwójka” jest wpisana do termomodernizacji, więc nie będzie tu żadnego problemu.

Radny Tomasz Sobczak – składałem wniosek formalny o 5 minut przerwy.

Wniosek formalny Radnego Tomasza Sobczaka o 5 minut przerwy Komisja przyjęła 7 głosami „za” przy 2 głosach „przeciwnych”.

Radny Tomasz Sobczak – Panie Burmistrzu, ja myślę, że jest ważne przygotowanie do pozyskania tych środków, prosilibyśmy większą dawkę informacji odnośnie tego, co jest realne do wykonania z uwzględnieniem również Szkoły Podstawowej Nr 2. Aby do sesji Pan Burmistrz nam przedstawił przynajmniej te dwa warianty, które wchodzi w grę. Czy jesteście w stanie projekt wykonać. Nie przesądzając dzisiaj o tym, jak to będzie wyglądało, chcemy usłyszeć różne wersje.

Radny Stanisław Matulewicz – jesteśmy w tej sytuacji, kiedy forsowanie innych pomysłów niż SP Nr 1 i SP Nr 2 traci sens, tak myślę. Chodzi o to, kto myśli większością. Wszystkie inne argumenty upadną wcześniej, czy później.

Radny Adam Dąbrowski – w momencie, kiedy mamy do czynienia z jakąkolwiek inną uchwałą, która wchodzi z połączonego klubu, to wtedy jeśli prosimy o jakąkolwiek rozmowę, to one nie są kontynuowane. Dzisiaj po raz kolejny narzuca nam się, żeby jednak robić wszystko tak, żeby pomysł był z innej strony. Nie tak powinno się procedować.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – bardzo dobry wniosek, ale ja nie wiem, czy my będziemy w stanie przygotować to wszystko, bo zostało kilka dni do sesji. Postaram się to przygotować, ale nie obiecuję.

Radny Adam Styranka – chciałem uzupełnić wniosek kolegi Tomka, żeby „Jedynkę” też ująć w tym wniosku i spróbować ten temat rozeznaczyć, natomiast to, co wcześniej powiedział kolega Mirek, cały czas kręcimy się w kółko i w sytuacjach kiedy pojawiają się jakieś pieniądze, jakieś szanse o dofinansowanie jesteśmy stawiani pod ścianą w tej sytuacji, że wybieramy ten obiekt, na który jesteśmy w stanie szybciej wykonać projekt. Problem jest w tym, że Program Ochrony Środowiska w gminie istnieje już kilka lat i tak naprawdę na dzień dzisiejszy, na te wszystkie obiekty, które są wpisane w POŚ i termomodernizację, dzisiaj powinniśmy mieć wszystkie projekty w gminie. I wtedy decydować tylko i wyłącznie kierując się jakimiś kryteriami, po który projekt sięgamy i po który obiekt. A dzisiaj niestety kryterium jest to, który projekt będzie szybciej zrobiony. Tak to wygląda. „Jedynka” z marszu odpada, bo konserwator zabytków, bo trudno to będzie zrobić w określonym czasie. Chciałbym zaapelować, że być może, czy pójdziemy z projektem na salę, czy z projektem na „Dwójkę”, to zrobimy może te wszystkie trzy projekty? Ruszmy te trzy projekty, żebyśmy je mieli, bo w przyszłym roku, jeśli ten program będzie albo za dwa lata, to projekt będzie gotowy i tylko będziemy o te pieniądze występować.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – trudno się nie zgodzić z tym, co powiedział Pan Radny Adam Styranka, tylko w sytuacji, kiedy w gminie brakuje środków choćby na ławki, których brakuje przy ul. Zielonej, a my wydamy na kilkanaście obiektów, które wymagają termomodernizacji, a nie wiemy, kiedy będziemy realizowali te projekty, to tylko na te trzy obiekty wydamy ponad 100 tysięcy. Powinniśmy podejść racjonalnie, bo potrzeb w tym mieście jest bardzo dużo. Ten apel jest uzasadniony, tylko w sytuacji, gdy bylibyśmy gminą Kleszczów w centralnej Polsce, która ma budżet 400 milionów.

Radny Adam Styranka – w takim razie nie wpisujemy do Programu Ochrony Środowiska termomodernizacji tyłu budynków, bo mamy to rozłożone na lata i powinniśmy to w tych latach realizować. Jeżeli nie stać nas na projekty, to po co my to tam wpisujemy? To znaczy, że to jest fikcja. A teraz nie stać nas nawet na przygotowanie projektów. Tu jest dla mnie nieporozumienie.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – wpisujemy to dlatego, że właśnie są takie sytuacje wyjątkowe jak teraz, że pojawia się możliwość aplikowania i nie jesteśmy jedyną gminą, która tak robi. Warunkiem, żeby przystąpić do jakiegokolwiek projektu jest to, żeby był wpisany w program.

Radny Adam Styranka – zgoda, w takiej sytuacji Szkoły Podstawowej Nr 1 nigdy nie zrobimy, bo jak się pojawi dofinansowanie, czy możliwość dofinansowania, to my nigdy nie zdążymy zrobić projektu, bo projekt za duży, konserwator zabytków, to nigdy tej szkoły nie zrobimy. Na starcie „Jedynka” jest na straconym miejscu.

Radny Tomasz Sobczak – szkoda, że Pan Burmistrz nie dokonał pewnych konsultacji z Radnymi wcześniej odnośnie inwestycji, bo być może nie byłoby dzisiaj niepotrzebnych nerwów.

Radny Edward Krychowiak – składam wniosek formalny o zakończenie tej dyskusji, bo ona nie ma już nic wspólnego z tematem. Skupmy się nad uchwałą.

Po ostrej wymianie zdań między Radnymi Pan Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wniosek Radnego Krychowiaka o zamknięcie dyskusji.

Wniosek Radnego Krychowiaka o zamknięcie dyskusji Komisja odrzuciła w głosowaniu: 1 „za” przy 6 głosach „przeciwnych” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – odnosząc się do uwagi Pana Sobczaka chciałem powiedzieć, że Państwo projekty uchwał otrzymaliście wcześniej i nikt się nie pofatygował, nie zadzwonił, nie zapytał, dlaczego robie to, czy tamto. Uważaliśmy, że to będzie dobry pomysł, ale jeśli Państwo uważacie, że chcecie coś zmienić, to dajcie proszę propozycję. I nie można powiedzieć, że coś nie było konsultowane, bo nigdy nie konsultujemy takich rzeczy wcześniej. Dopiero dzisiaj wyszła sprawa „Dwójki”, nikt wcześniej nie sygnalizował tego. Nie możemy mieć do mnie pretensji, że czegoś nie konsultuję. Po to jest Komisja, żebyśmy rozmawiali, czy idziemy w tę stronę, czy idziemy w tamtą stronę. Aczkolwiek dzisiaj ta dyskusja do niczego już nie prowadzi.

- projekt uchwały po wprowadzonej zmianie Komisja zaopiniowała pozytywnie, 5 głosami „za” przy 2 głosach „przeciwnych” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

2. o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Trzebiatów na lata 2020 – 2025 – zał. nr 10

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – przedstawiła członkom Komisji proponowane zmiany w wieloletniej prognozie finansowej i odpowiedziała na szczegółowe pytania Radnych.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 7 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

3. w sprawie określenia średniej ceny jednostek paliwa na rok szkolny 2020/2021 – zał. nr 11

Pan Andrzej Kuliberda - Sekretarz Trzebiatowa – to jest uchwała, która zgodnie z przepisami oświatowymi rada gminy ma obowiązek podjąć na każdy rok szkolny. Średnie ceny ustalone na podstawie cen w dniu złożenia projektu do rady w naszych stacjach benzynowych. Jest to niezbędne do rozliczenia się z rodzicami, którzy dowożą swoje dzieci do placówek i szkół, do których w przeciwnym wypadku dowóz musiałaby zapewnić gmina, co byłoby zdecydowanie droższym rozwiązaniem.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 8 głosami „za”. Radny Piotr Dąbrowski nie brał udziału w głosowaniu.

4. w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości (dz. nr 244 i 248/2 w Bieczynie) – zał. nr 12

Pan Andrzej Kuliberda - Sekretarz Trzebiatowa – jest to projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa dwóch działeczek w Bieczynie z przeznaczeniem na boisko i plac zabaw dla dzieci. Jest to inicjatywa sołectwa.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 9 głosami „za”.

5. w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości (dz. nr 596/7 i 596/27 w Trzebuszu) – zał. nr 13

Pan Andrzej Kuliberda - Sekretarz Trzebiatowa – jest to projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa dwóch działek na osiedlu w Trzebuszu. Działki o charakterze dróg wewnętrznych, osiedlowych. Docelowo chcemy je wyremontować na drogi wewnętrzne z miejscami parkingowymi.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 9 głosami „za”.

6. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy gruntu (dz. nr 316/17 i 316/18 w Mrzeżynie) – zał. nr 14

Pan Andrzej Kuliberda - Sekretarz Trzebiatowa – z wnioskiem o przedłużenie na kolejny czas – dwa lata - wystąpił dzierżawca z końca ul. Letniskowej, na której od 6 lat prowadzi park linowy. Roczny czynsz to prawie 11 tysięcy, podatek ponad 2,5 tysiąca. Innych chętnych nie ma.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 9 głosami „za”.

7. w sprawie sprzedaży nieruchomości położonych na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 460/2 i 460/3 przy ul. Długiej w Trzebiatowie) – zał. nr 15

Pan Andrzej Kuliberda - Sekretarz Trzebiatowa – to projekt uchwały zainicjowany wizytą Pana Burmistrza u przedsiębiorcy prowadzącego działalność developerską na terenie Gryfic, zainteresowanego kupnem działek od gminy i wybudowaniem budynków mieszkalnych, jednorodzinnych. Obydwie działki przeznaczone są w planie na zabudowę mieszkalną wielorodzinną o parametrach jak bloki wybudowane na naszej działce. Nie jest to teren, na którą mamy dokumentację projektową, stąd propozycja sprawdzenia, czy uda się to zrealizować. Ta firma zakończyła już chyba inwestycje w Gryficach, większość mieszkań sprzedała i szuka terenów na dalsze inwestycje.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 8 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

8. w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 209 przy ul. Strusiej w Trzebiatowie) – zał. nr 16

Pan Andrzej Kuliberda - Sekretarz Trzebiatowa – ten projekt uchwały dotyczy sprzedaży w trybie bezprzetargowym w celu poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej. W sąsiedztwie tylko gmina, więc nie ma innych osób zainteresowanych kupnem tej działki.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 8 głosami „za” przy 1 nieobecnym.

9. w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 425/6 przy ul. Nadmorskiej w Mrzeżynie) – zał. nr 17

Pan Andrzej Kuliberda - Sekretarz Trzebiatowa – ta uchwała dotyczy działki położonej pomiędzy już wcześniej podzielonymi działkami w pobliżu kościoła. Działka nie posiada dostępu do drogi publicznej, ale mimo tego propozycja sprzedaży jest w drodze przetargu, ponieważ więcej jak jeden właściciel sąsiednich nieruchomości jest zainteresowany jej nabyciem. Przetarg byłby przetargiem ograniczonym do właścicieli, czy współwłaścicieli nieruchomości sąsiednich, bo tylko te podmioty będą miały możliwość dostępu do tej działki.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 9 głosami „za”.

10. w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 134/75 w Rogowie) – zał. nr 18

Pan Andrzej Kuliberda - Sekretarz Trzebiatowa – ten i kolejne dwa projekty uchwał są skutkiem porządkowania terenu na osiedlu w Rogowie po wykonaniu nowej drogi dojazdowej do bloków i drogi wewnętrznej pomiędzy tymi starymi domkami. Zostały wykonane podziały geodezyjne zgodnie z obowiązującym planem. Sprzedaż na poprawienie warunków.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 9 głosami „za”.

11. w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 134/77 w Rogowie) – zał. nr 19

Pan Andrzej Kuliberda - Sekretarz Trzebiatowa – to jest stara droga wjazdowa pomiędzy domki jednorodzinne. Sprzedaż w celu poprawy warunków zabudowy.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 9 głosami „za”.

12. w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 134/78 w Rogowie) – zał. nr 20

Pan Andrzej Kuliberda - Sekretarz Trzebiatowa – druga część starej drogi wjazdowej, uchwała również na poprawę warunków nieruchomości sąsiedniej.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 9 głosami „za”.

13. w sprawie nadania nazwy alei – zał. nr 21

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – chcemy nazwać ciąg komunikacyjny od naszej promenady w Mrzeżynie do zejścia nr 2 na plażę nazwą Aleja Brwinowska dla uhonorowania

naszej wieloletniej współpracy z Gminą Brwinów, która nam pomagała, kiedy tego potrzebowaliśmy i wsparła finansowo budowę tejże promenady. Chcielibyśmy się im odwdziżyć w ten sposób.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 8 głosami „za” przy 1 nieobecnym.

14. w sprawie nadania godności Honorowego Obywatelstwa Miasta Trzebiatów – zał. nr 22

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – chodzi o nadanie godności HOMT dla Pana Marka Winiarskiego z Brwinowa. Myślę, że nie potrzebne są tu komentarze, wszystko jest jasne i zrozumiałe.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 8 głosami „za” przy 1 nieobecnym.

Do punktu 5.

Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Radny Michał Myślicki – 1/ odnośnie aktualnego lata, sezonu – mam pytanie, czy plaże nasze w obecnym roku są porządkowane, czy są zbierane śmieci, tak jak w poprzednich latach? Byłem ostatnio po zachodniej stronie i dostaję telefony, że faktycznie zalegają śmieci i chyba nie było tam w ogóle sprzątanego. Tak samo śmietniki – odległość między nimi jest zatrważająca, czy takie odległości, jakie obecnie są powinny być na plaży? Może dlatego goście śmiecą na plaży, bo brakuje śmietnika. Śmieci w lesie, przy zejściach jest mnóstwo. To jest masakra. Z toalety się wylewa, pełno papieru toaletowego, chusteczek, wszystkiego. Dla nas to nie jest wizytówka. Prosiłbym o interwencję w tej kwestii.

2/ Chciałem również zapytać, co dalej z drogą powiatową z Nowielic do Gorzysławia – czy cokolwiek się rozwiąże w tym roku, czy zostanie wstrzymane to, jakie są decyzje powiatu, czy Pan Burmistrz ma jakieś informacje?

3/ Czy dalej są prowadzone rozmowy odnośnie działki po dawnym przedszkolu? Czy ktoś jest nadal zainteresowany kupnem działki?

4/ Odnośnie rewitalizacji – dostajemy sygnały z ZDGiGK, że nie ma ludzi do pracy, nie jesteśmy w stanie utrzymać czystości w naszej gminie, nie ma ludzi do obkaszania rowów, nie ma maszyn odpowiednich, że mosty są zarośnięte brzoškami, mury są obrosnięte bluszczem, żeby można było to w jakikolwiek sposób usunąć.

5/ Droga w Trzebuszu na wsi – była ona naprawiana po budowie kanalizacji, miała przyjechać firma, sprawdzić jak to wygląda na obecną chwilę. Mieszkańcy sami wkopują nogą kamienie, które wychodzą. Niejeden samochód miskę już urwał, są ścieżki oleju. Myślę, że w ten sposób nie miało to być zakończone. Wiem, że to zostało już odebrane, dlatego prosiłbym również o interwencję.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – 1/ plaże są sprzątanego, czyszczone na bieżąco, rozmawiałem z Panem Pawlikiem. Jeśli chodzi o śmietniki powiem tak – niektóre gminy nie mają w ogóle śmietników na plażach, są przy plaży. Każdy powinien te śmieci wrzucić do kosza. Jeśli chodzi o toaletę nie mam rozeznania, jutro zwrócę uwagę na ten temat.

2/ Droga Nowielice – Gorzysław – rozmawiałem ze starostą, prawdopodobnie ta droga jest wpisana do następnego roku do refundacji.

3/ Działka po przedszkolu – przecież Państwo nie pozwoliliście mi tej działki sprzedać, to dlaczego miałbym ją sprzedawać. Natomiast okazała się tam taka sytuacja, że w 1998 r. gmina wywłaszczyła tę nieruchomość i ta działka, na której jest przedszkole jeżeli będzie nadal użytkowana na ten cel, to może

zostać jako gmina, a jak nie to musimy tą działkę i inne, które nie są zagospodarowane będziemy musieli odsprzedać wcześniejszemu właścicielowi, bo on chce je odzyskać.

4/ odnośnie bluszczu na murach – nie możemy go zniszczyć, on musi być, ochrona środowiska.

5/ droga Trzebusz wieś – poproszę o przygotowanie pisma.

Radny Tomasz Sobczak – 1/ kończy się drugi sezon, kiedy mówię o tym, że dobrze byłoby napisać tablicę w Mrzeżynie, przy wjeździe na ścieżkę rowerową. Wielokrotnie były deklaracje, że ona będzie, że już jest zrobiona. Dalej nie ma oznakowania ścieżki rowerowej, byłem tam, wiem na 100%. Jeśli jest to jakaś atrakcja, a myślę, że jest spora, to nawet jeśli ona nie jest skończona, to warto ten napis napisać, żeby turyści jeżdżący rowerami mogli pojechać do Trzebiatowa. Naprzeciwko szkoły, obok hali nie ma nic.

2/ Nie chcę tego mówić na sesji, tylko dziś to powiem – mieszkańcy Starego Miasta z ul. Sienkiewicza, Słowackiego, Wojska Polskiego przychodzą do mnie i do innych Radnych myślę też, że dosyć masowo są rozwiązywane z nimi umowy na garaże. Jest tu bardzo duże wzburzenie, że tak bezrefleksyjnie dostają te pisma, że nikt się nie interesuje nimi. Ja przeczytałem takie pisma i też jestem zaskoczony treścią tych pism, bo napisane jest w ten sposób, że w związku z planem przeznaczenia są rozwiązywane umowy na budynki gospodarcze, ewentualnie garaże. Ja rozumiem, że gdyby tak było, że mamy jakieś duże środki i robimy remonty podwórek, to wtedy można by się pokusić o to, żeby rozwiązywać te umowy. Ludzie muszą mieć miejsce, żeby trzymać węgiel, jakieś swoje rzeczy. To zostało źle rozwiązane, bo gdyby były sprzedawane mieszkania komunalne, to te pomieszczenia przylegające, typu pomieszczenia gospodarcze, to byłaby to część składowa mieszkania. A przychodzi Pani Prezes i rozstawia ludzi po kątach. Panie Burmistrzu, są takie sygnały i myślę, że jest to jedna z twarzy Pani Prezes, że potrafi w stosunku do ludzi być bardzo bezwzględna. Ja rozumiem, że trzeba trzymać porządek, ale żeby likwidować komuś garaż albo budynek gospodarczy tak po prostu, to jest bez sensu. Proszę Pana Burmistrza, żeby Pan słuchał mieszkańców i w niektórych przypadkach się cofnął. Jeśli nie ma konkretnego planu, co tam ma powstać, to po co likwidować ten garaż? Jeśli ktoś nie ma gdzie trzymać węgla, to jak mu można kazać rozbierać budynek gospodarczy? To się w głowie nie mieści. Apeluję, żeby to przemyśleć. Po co sobie robić wrogów. Proszę to przemyśleć.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – 1/ jeśli chodzi o ścieżkę rowerową, to uważam, że ścieżka jest tak oznakowana w każdym miejscu, że każdy powinien trafić. Ale postawimy znak.

2/ Komórki i garaże, to są samowole budowlane, my chcemy to uporządkować. Sami Państwo chcecie, żebyśmy uporządkowali Stare Miasto, żeby jakoś to wyglądało i podeszliśmy do tego, jak gospodarze, porządkujemy. Każdy z nich ma piwnicę, ma miejsce na węgiel, nie ma nikogo takiego, kto by nie miał. Chcemy zrobić jak najwięcej miejsc parkingowych. Mamy pieniądze, będzie porządkowane to z pieniędzy ZBK.

Radny Tomasz Sobczak – to nie do końca są samowole budowlane, bo przed '95 rokiem nie było prawa budowlanego, nie trzeba było uzyskiwać pozwoleń. Jeśli ktoś zbudował garaż na terenie gminnym, a teraz każe mu się go rozebrać, to jest to nie w porządku w stosunku do tych ludzi. Jeśli faktycznie jest to kwestia porządkowania, a w pismach jest co innego napisane, to dajcie ludziom zalegalizować te budynki, czy pomieszczenia. Ja mówię o dwóch przypadkach, które znam na Sienkiewicza – to jest bardzo małe podwórko i tam nie ma mowy o żadnych miejscach parkingowych. Sprawa stawiana jest z pozycji siły, że proszę to rozebrać. Na całym świecie te pakamery nie są piękne, ale one mają być funkcjonalne. Ludzie psioczą na nas i będą psioczyć też na Pana. Niektóre rzeczy nie mają sensu po prostu.

Pan Andrzej Kuliberda - Sekretarz Trzebiatowa – duża część lokali mieszkalnych na terenie Starego Miasta była sprzedawana bez pomieszczeń przynależnych, dlatego, że plan zagospodarowania zakładał ich rozbiorę ze względu na wygląd, stan techniczny i estetyczny, bezpieczeństwo pożarowe,

przejazd do wnętrza kwartału. Takie argumenty tu grały rolę. Lokale były sprzedawane z piwnicą, ale bez pomieszczenia gospodarczego, jako przynależnego, bo ono już wtedy było wiadomo, w planie Starego Miasta, że ma być docelowo rozebrane. Część tych ustaleń dopiero teraz jest realizowana. Nie odnoszę się tu do indywidualnych przypadków.

Radny Edward Krychowiak – mi chodzi o problem parkingu w Mrzeżynie – tych kamperów jest teraz 6 – 7, one na noc przyjeżdżają, a rano wyjeżdżają, ta ścieżka, która idzie od osiedla do mostu, tam jest naprawdę problem, tam jest tyle papieru, tam przy tych upałach idzie taki odór, bo ludzie z tych kamperów się załatwiają, wylewają zbiorniki. To jest naprawdę problem. Taki problem jest też wokół toalet, tam jest makabra. Jedyne szczęście, że ten sezon się już kończy. W tym roku sobie z tym nie poradziliśmy.

Radna Zofia Minko – Sołectwo Kłodkowo – tam została uporządkowana sprawa drogi wojewódzkiej, piękne chodniki, wszystko ładnie – ale chodzi mi o posesję po byłej szkole i sali gimnastycznej w tej miejscowości. Widziałam, że powstaje tam od drogi wojewódzkiej piękne ogrodzenie, najprawdopodobniej ktoś to kupił, część podwórka. Ale z tyłu została ta część szkoły i sala gimnastyczna, która jest w złym stanie technicznym. Chcę zaznaczyć, że za halą jest plac zabaw sołecki i nie wiem, swego czasu na wiosnę mówił Pan, że ktoś tam reflektował na zakup tych obiektów. Jak to wygląda na dzień dzisiejszy?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – ogłosiliśmy dwa razy przetarg na to, nikt się nie zgłosił. Wydzieliliśmy tam działkę. Dwa, czy trzy tygodnie temu zwróciła się osoba, która chce tam zrobić dom dziennego pobytu, jakiś dom dla osób starszych.

Radna Zofia Minko – ze szkołą nie ma takiego problemu, tam wszystko jeszcze w całości jest, najgorsza sytuacja jest z salą gimnastyczną, bo ona troszeczkę odchodzi od pionu z uwagi na to, że z tyłu płynie rów. Fakt, że w tym roku jest suche lato, ale przyjdą opady jesienne i żeby nie było jakiegoś nieszczęścia na przyszłość.

Radny Mirosław Makarewicz – dwie sprawy chciałbym zasygnalizować: 1/ skargi mieszkańców z rejonu tam, gdzie mieszkam i okolicy – kompostownia. Masakra jest ostatnio, naprawdę. Nie idzie czasami otworzyć okna, przy tych upałach to jest dramat. Jest taki odór od strony kompostowni, najprawdopodobniej te operacje przerzucania kompostu odbywają się o takich porach wieczornych i ludzie strasznie wyzywają. Mam już bardzo dużo interwencji w tej sprawie i nie potrafię się tłumaczyć. To jest problem, z którym trzeba coś robić, bo tego tak dalej pozostawić nie powinniśmy.

2/ Rejon Kolonii, Kilińskiego, bliżej szkoły nr 2 – dziki. Masakra jest z dzikami. Podchodzą również na ulicy Morskiej, na Białobokach, wchodzą na posesje, gdzie są słabsze ogrodzenia ogródków, ryją warzywa. Wczoraj wieczorem informacja, godzina między 21.30 a 22.00 młoda dziewczyna na ul. Morskiej uciekała przed dużych rozmiarów dzikiem. Trzeba z tym problemem naprawdę się jakoś zmierzyć. Tam w rejonie Kolonii to samo. Rozmawiałem z Panem Andrzejewskim, jakieś tam działania mają być, ale nic nie widać, nic nie słychać, nie wiem, czy coś się z tym dzieje.

Odnosząc się teraz do uroczystej sesji. Ilość osób, która będzie w Pałacu jest duża w stosunku do kubatury tego pomieszczenia. Nie wiem, czy nie jesteśmy w stanie zastanowić się nad inną lokalizacją. Myślałem o auli na Placu Lipowym albo hala w Mrzeżynie. Byłaby strasznie przykra sytuacja, gdyby nie daj Boże po tej uroczystości gdzieś do czegoś by doszło. To jest taka loteria teraz. Rozumiem uwagi, że zjadą się ludzie z różnych regionów i rzeczywiście ten stopień narażenia robi się większy. Licho nie śpi. Być może jest jeszcze chwila czasu, żeby się zastanowić, czy nie zmienić tej lokalizacji. A może któryś z domów weselnych. Być może warto się nad tym jeszcze szybko zastanowić. Chcemy, żeby sesja była nagrana, żeby ją później wyemitować. Jeśli pokażemy tam taki tłok, ścisk, to z pewnością mimo maseczek i rękawiczek możemy się narażać na jakieś nieprzyjemne komentarze.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa - Pan Grzegorz Olejniczak – gdyby to była sesja o innym charakterze, to można by ją odbyć w jakimkolwiek miejscu, które by zapewniło odległości i ten reżim byłby zachowany. Musimy pamiętać, że sesja w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa powinna się odbyć w pomieszczeniu godnym. Byle sala, nie wiem czy jest dobrym pomysłem.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – 1/ jeśli chodzi o kompostownię – spróbuję zainterweniować. Mieli robić to w nocy, kiedy wszyscy śpią.

2/ Jeśli chodzi o dziki, to działamy. Złożyliśmy dwa wnioski do Starostwa Powiatowego o zgodę na wyłapanie i na ul. Kilińskiego i na ul. Morskiej. Dla jednych i drugich przekazaliśmy petardy, żeby można je było odstraszyć, wypłoszyć. Nie mamy na to większego wpływu niestety. A dla nas to też będą koszty, musimy znaleźć pieniądze, że jak dostaniemy zgodę, to żeby je wyłapać.

3/ sesja nadzwyczajna – rzeczywiście, nazbierało się tych gości, w tej chwili jest 61 osób. Najlepiej i najbezpieczniej byłoby na hali sportowej, ale jest to jednak sesja uroczysta i powinna być w godnym miejscu. Na pewno jeszcze będziemy się nad tym zastanawiać.

Radny Adam Styranka – chciałem zapytać o starą przychodnię. Pisałem kilka razy interpelację, chodziło mi zwłaszcza o zagrożenie tego muru, tych luźnych cegieł od strony ul. Orzeszkowej. To zostało w delikatny sposób usunięte, te cegły widzę są powrzucone do środka, więc wygląda to bezpieczniej, natomiast to nie zmienia faktu, że ten obiekt stoi, wygląda jak wygląda, straszy i dalej jest niebezpieczeństwo. Wiem, że były przez Pana robione zgłoszenia do nadzoru budowlanego, ale z tego co wiem nadal czekamy na odpowiedź.

Radny Michał Myślicki – w kwestii odorów, który wydobywa się z kompostowni – na stronie internetowej czytałem, że dobrze by było, gdyby pojawiała się informacja z urzędu, w jakich godzinach jest przerzucanie. Wtedy mieszkańcy zamykaliby okna.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – w kontekście ZWiK chciałem jeszcze powiedzieć, że polityka informacyjna spółki ZWiK leży na łąkach. To wstyd, żeby po interwencjach, sygnałach mieszkańców na Facebooku Pan Prezes wystosowywał oficjalne pismo również na Facebooku, że zmienił się sposób uzdatniania wody. Tak nie funkcjonuje spółka gminna. Jeśli jest jakiś komunikat, to powinien on być z dużym wyprzedzeniem, żeby ludzie nie myśleli, że ktoś ich podtruwa, że coś dosypał do wody i dopiero po wpisach na Facebooku, niepotrzebnej burzy...tak nie funkcjonują tego rodzaju spółki. Pan Prezes powinien informować mieszkańców, że o tej i tej porze będzie zsypano, zrzut itd.. To pozwoliłoby może zmniejszyć stopień tych uciążliwości.

Radny Tomasz Sobczak – mam prośbę do Pana Burmistrza, apeluję, żeby na tę naszą zwykłą sesję też odpowiednio się przygotować. Żeby jednak te zasady zachować. Tutaj jest możliwość, żeby stoły rozstawić, żeby był odpowiedni odstęp, krzesła jest dość, kable wbrew pozorom nie są bardzo krótkie, żeby to zrobić porządnie. Pandemia nie zniknie z dnia na dzień. Ja sobie zdaję sprawę, że to nie będzie idealnie, ale jest to do zrobienia.

Pan Andrzej Kuliberda - Sekretarz Trzebiatowa – ostatnio co sesja jest inny tryb przeprowadzania sesji. Raz zwozimy ławki, wnosimy, żeby każdy mógł siedzieć osobno, żeby zachować odległości. W następnym miesiącu jest totalna zmiana, wszyscy siedzą przy stole. Rozsuniecie tych stołów utrudni nam transmisję sesji w tym trybie normalnym.

Radny Tomasz Sobczak – wszystko jest dobrze, dopóki nie ma choroby. Jak się pojawi choroba, to będziemy inaczej myśleć, czy przestrzegać czy nie. Składam wniosek, aby te stoły inaczej ustawić, kable też są długie.

Radny Mirosław Makarewicz – myślę, że naprawdę nie powinniśmy tych zasad bezpieczeństwa traktować tak lekceważąco. To nie jest tak, że miesiąc czasu i będzie po ptakach. Znosi się, że może być gorzej. Poziom tych zakażeń w Polsce jest nadal wysoki. Teraz czasu jest mało i ja rzeczywiście proponuję wykorzystać te stoliki z tyłu i jednak rozgęścić się. Na ogłoszeniach jest informacja, że sesja ma charakter zamknięty i zachowamy te warunki, natomiast myślę, że chodzi o naprawdę nieduże pieniądze, żeby do kolejnej sesji doprowadzić, kupując odpowiednie okablowanie do rozgęszczenia tego i możliwości wykorzystywania tej elektroniki. Najbliższa sesja obfituje w sporo głosowań, ale w imię ostrożności i bezpieczeństwa warto je przeprowadzić imiennie. Nie ryzykujemy, bo później ktoś może mieć żal, a ktoś może mieć wyrzuty sumienia, że nie zadbaliśmy o to.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – mam prośbę, na jednej z ostatniej sesji, czy komisji byli u nas goście z firmy Shellter, którzy prosili, aby Rada pochyliła się nad ich prośbą. My na ten temat w ogóle nie rozmawiamy, a chociaż z samej grzeczności wypadałoby się tematem zająć i dać tym Państwu odpowiedź. Z racji skutków ekonomicznych nasza Komisja powinna w dużej mierze się tym zająć. Jakie są Państwa głosy odnośnie tego wniosku tej firmy?

Radny Mirosław Makarewicz – temat wydaje mi się być przez całość Rady przewalowany. Właściwie on już trafił do RM. Było to przedmiotem posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska w dniu 29 lipca, mam kopię protokołu z tego posiedzenia. Jest to Komisja wiodąca dla tej tematyki. Nie zostały na tym posiedzeniu wypracowane jednoznaczne, konkretne wnioski, skończyło się to konkluzją taką, że tematem powinna się zająć cała Rada Miejska, ale dopiero po tym, jak firma Shellter złoży formalny pisemny wniosek o zmianę planu. Taki wniosek został złożony z datą 30 lipca 2020 r.. W ratuszu został zarejestrowany 31 lipca, a do Rady Miejskiej trafił 7 sierpnia, więc dość późnawo, w związku z tym nie szło to już na żadne Komisje, tym bardziej, że ilość spraw jaka już lądowała w Komisjach w związku z przesunięciami z okresu pandemii, mnogością uchwał, nie szło to, Przewodniczący Komisji nie brali tego na tapetę. Ja o sprawie i o tej konkluzji Komisji Gospodarki Komunalnej dowiedziałem się po tym 7 sierpnia. Myślę, że temat powinien trafić pod obrady kolejnego rzutu Komisji i ostateczne stanowisko powinno być wtedy wypracowane. Takie jest moje zdanie.

Radny Edward Krychowiak – powinien wpłynąć wniosek do gminy, Pan Burmistrz powinien przygotować projekt uchwały, który trafiłby pod obrady Komisji. Nie rozumiem tego. Pierwszy projekt, który jest taki bardzo zawily. Druga sprawa, że gmina na tym projekcie straci, były przedstawione nam wyliczenia.

Radny Mirosław Makarewicz – sprawa oczywiście powinna być też przedmiotem pracy organu wykonawczego, natomiast jest art. 14 ustawy o planowaniu przestrzennym, który mówi, że uchwałę o przystąpieniu do zmiany planu rada gminy podejmuje z własnej inicjatywy lub na wniosek wójta, burmistrza. Ten wniosek firmy Shellter został skierowany do Rady Miejskiej, nie ma adresata Burmistrza. My więc musimy zająć stanowisko. To nie oznacza, że my, jako Rada musimy formalnie pisać projekt uchwały, ale w momencie, kiedy zapadną konkretne decyzje, pewnie w urzędzie osoby kompetentne, które się na tym znają.

Radny Tomasz Sobczak – uważam, że musimy się z tym tematem zmierzyć i czeka nas dyskusja na forum całej Rady. Trzeba to skierować na odpowiednie tory. To jest ważna kwestia również dla mieszkańców.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – nie możemy chować głowy w piasek. Przyjechali tu Panowie, przedstawili sytuację jak wygląda. Na Komisji Gospodarki Komunalnej Radni prosili, żeby przedstawić symulację, jakie koszty, dochody będzie miała gmina. Rzetelnie to zrobiliśmy. Pismo

zostało skierowane do Rady i uważam, że Radni powinni to przyjąć na klatę i powiedzieć, Panie Burmistrzu, niech Pan przygotuje projekt uchwały, taki jaka jest propozycja, mamy pracowników, możemy to przygotować. Jak chcecie jako Radni wprowadzić jakiś projekt uchwały, to wprowadzacie, nie pytacie Burmistrza, sami wprowadzacie. Jak jest trudny temat taki, to chcecie zrzucić to na Burmistrza. Ja się nie obawiam absolutnie, bo ja taki projekt uchwały mogę przekazać. Ja nie chcę być hamulcowym rozwoju tej gminy. Oni są w stanie wybudować sami zejście na plażę i zjazd techniczny. My musielibyśmy tylko zapłacić za wycinkę drzew. Decyzja należy do Was. Chcemy, żeby gmina była przyjazna przedsiębiorcom, a tutaj robimy takie problemy, unikamy tematu. Musimy otwarcie powiedzieć albo tak albo nie. Ja przekażę Panom informację, że we wrześniu Rada Miejska zajmie się tematem.

Radny Mirosław Makarewicz – tak, myślę, że to będzie odpowiedni termin.

Komisja przyjęła do wiadomości:

1. Informację na temat pozbawienia kategorii dróg powiatowych niektórych ulic w Trzebiatowie – zał. nr 23;
2. Informację na temat stanu melioracji na terenie Gminy Trzebiatów – zał. nr 24;
3. Informację na temat przygotowania placówek oświatowych do rozpoczęcia roku szkolnego 2020/2021 – zał. nr 25.

Posiedzenie Komisji zakończyło się o godz. 19.00

Przewodniczący Komisji

Piotr Dąbrowski

Protokołowała:
Magdalena Poluszyńska